Nr 166. Dnia 28 lipca. | Środa. | Dnia 16 (28) lipca 1880 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi w Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: śś. Innocentego i Celsa M.
Jutro: ś. Marty Panny.
Piątek: śś. Abdona i Serafiny MM.
Sobota: ś. Ignacego Lojoli.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 15
Zachód „ „ 7 „ 56

Długość dnia godzin 15 minut 41
Ubyło „ „ 1 „ 2

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Niedziela: ś. Piotra w Okowach.
Poniedziałek: N. M. P. Anielsk. i Gustawa.
Wtorek: Znalezienie ś. Szczepana.
Środa: śś. Dominika W. i Justyna Kapł.

— Uroczystość świętej Anny obchodzoną będzie w przyszłą niedzielę jeszcze z odpustem zupełnym w kościołach:

św. Jacka przy ulicy Freta, — i

Najświętszej Marji Panny Loretańskiej na Pradze.

W sobotę, jako w przeddzień odpustu tego, odbędą się już pierwsze uroczyste Nieszpory z wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

W kościele zaś świętej Anny, na Krak.-Przedmieściu, obok Towarzystwa zachęty sztuk pięknych, odprawionem zostanie pojutrze, t. j. dnia 30 b. m., w piątek, o godzinie 10-tej zrana, nabożeństwo żałobne za zmarłych, należących do arcybractwa św. Anny przy tymże kościele istniejącego, na które to nabożeństwo, senior tegoż arcybractwa uprzejmie zaprasza.

Przypominamy także, iż uroczystość wyżej wspomniona św. Anny obchodzoną będzie odpustem zupełnym w przyszłą niedzielę i w kościele parafjalnym we wsi Kobyłce tuż za Warszawą, oraz w Wilanowie i Grodzisku.

Początki magji.

I.

Czego też ten wiek XIX nie wymyśli!

Słońcu kazał poruszać maszyny, blaszce żelaznej mówić głosem ludzkim, płomieniom tańczyć według muzyki, elektryczności świecić, pisać, orać i spiewać; dochodzi chemicznego składu gwiazd, waży ziemię i planety — do kawałka węgla mówi jak do rozumnej istoty... a w dodatku twierdzi, że to wszystko są rzeczy naturalne, nie żadne cuda!

Tajemnice bogini Izys sprzedają się dziś na wagę papieru, przepowiednie astrologji nabyć można pod kościołem—a tajemnic jeszcze głębszych, metafizycznych, chociaż je sprzedają antykwarjusze, nikt kupować nie chce.

Przesądy znikają, nauka rozprzestrzenia się, przyroda zaczyna przemawiać głosem swoim, nie nadprzyrodzonym — a to czego uczy, zasługuje na głębszy podziw i wiarę, niż dawne jej wyrocznie i przestrogi, bo mówi jasno, a to co mówi, pozwala stwierdzić doświadczalnie i zastosować praktycznie.

Staliśmy się też do tego stopnia praktycznemi, że większa część wynalazków powstaje odrazu w nadziei zastosowań. Wprawdzie i dawniej myślano o pożytku, badając prawdy naukowe, a nawet, powiedzieć można, że dziś dla czystej nauki więcej się robi niż dawniej—ale tam gdzie chodzi o praktyczność, o zastosowanie, przybiera ono całkiem odrębny charakter.

Dawniej celem odkrycia było wyzyskiwanie ciemnych tłumów, dziś — pożytek oświeconych, ale również tłumów, nie jednostek tylko. Maszyny zastępują najcięższą pracę ręczną, hygiena poprawia warunki zdrowia—wygody, będące dziełem taniego przemysłu stają się własnością wszystkich.

Daleko nam jeszcze do ideału stosunków społecznych; kapitał i dziś jeszcze wyzyskuje pracę, ale dość już daleko odbiegliśmy od ciemnych epok niewolnictwa.

Potrzeba ciężkiej, nadmiernej nieraz pracy została, ale rozjaśnia ją przynajmniej swoboda duchowa, swoboda myśli, stowarzyszeń i słowa—której siła rośnie i w końcu zwyciężyć musi.

Będą to niewątpliwie najpiękniejsze zwycięztwa z tych, jakie nauka odnieść może.

*

Ale nie od razu Kraków zbudowano.

Zanim nauka mogła rościć pretensje do tych wielkich celów, zastępowała ją magja.

Ona to wchodziła w porozumienie z nadludzkiemi siłami wszechświata, ażeby ludzi chronić od nieszczęść, ażeby im sprowadzać rozkosze i długowieczność—obudzać miłość, spełniać zemstę, dostarczać złota, lub wywoływać duchy.

Magja jest starszą siostrą nauki, jest jej nieodłączną towarzyszką przez długie wieki, godzi się więc, pamiętając o jednej, wspomnieć i o drugiej—dziś zaś więcej niż kiedykolwiek; żyjemy bowiem w epoce, w której magja blednie wobec czarów nauki, tak jak niegdyś nauka kryć się musiała pod urocze skrzydła magji.

*

Jest stare prawo, które orzeka, że w świecie ducha, jak i w świecie materji, niema bezwzględnych granic.

„Wszystko płynie“, jak mawiał Heraklit; wszystko rozwija się zwolna: nawet pojęcie Minerwy, która odrazu wspaniała i dumna wyskoczyć miała z głowy Jowisza, rozwijało się stopniowo i stopniowo opanowywało umysły.

Umysł zastanawiający się, badający, rad wszędzie upatrywać granice, początek i koniec, rad przypisuje powstanie nauk i sztuk osobistościom wynalazczym i wspaniałomyślnym, bo to zaspokaja potrzebę jasności w jego myślach.

Ale niemniej w miarę rozszerzania się jego wiedzy, taki dowolny szematyzm staje się coraz mniej uzasadnionym. Spostrzega wszędzie liczne początki w miejscu jednego, pracę zbiorową w miejsce jednostkowej, rozwój powolny w miejsce błyskawicznej twórczości.

Tak też rzecz się ma i z magją; odnoszenie jej początku do perskiego Zoroastra (właściwie *Zarathustry*) czy do egipskiego Hermesa, tem mniej nas zadowolnić może, ile, że ani o jednym ani o drugim nie da się nawet tyle powiedzieć w którym wieku przed Chr. żył i działał. Wzmiankę o pierwszym najdawniejszą u greków czyni Xanthus około r. 470 przed Chr., ale i ten mówi o nim, jako o żyjącym na wiele wieków, jeżeli nie tysiącoleci przedtem.

O Hermesie wiemy jeszcze mniej.

Ten, którego Bulwer w głośnej swej powieści „Ostatnie dni Pompei“ tak świetnemi barwami odmalował, Hermes „o płomiennej wstędze“ (prawdopodobnie fosforem potartej), nie był bynajmniej owym Hermesem pierwotnym zwanym „Trismegistos“, którego alchemicy i astrologowie wspominają, na tysiące lat odnosząc jego istnienie.

A tymczasem ściśle rzeczy biorąc, magja dawniejszą jest, niż Zoroaster i Hermes. Zaczątki jej widzimy w Azji w owych czasach jeszcze, gdy indyjscy i perscy arjowie jedno stanowili państwo, albo raczej wspólną zamieszkiwali ojczyznę, czcząc niewidzialnych duchów: Deva i Ahura i napełniając świat regjosami sił uosobionych, przed któremi drżał zabobonny duch hindusów.

Dr O.

W sprawie produkcji krajowej.

Aksjomatem jest, że produkcja przemysłowa naszego kraju z dniem każdym dzięki sprzyjającym warunkom coraz wyżej się podnosi, że rozmiary jej zwiększają się ciągle, stając do niepłonnej z Europą konkurencji i że wślad za obszarem produkcji idzie podwyższanie się jej wartości.

Choć, czego zaprzeczyć nie można, przemysł nasz na wielu punktach pokrewnym jest germańskiej produkcji, nie wziął on sobie za środek i cel osławionego niemieckiego partactwa, lecz przeciwnie stara się sięgać możebnej doskonałości.

Przemysłowi owemu przeto należy się ze strony ogółu i opinji słuszna opieka i wszelkie poparcie.

Z tej wychodząc zasady, zabieramy głos w kwestji jednej z gałęzi naszego przemysłu, która w ciągu ostatnich lat kilkudziesięciu korzystała i korzysta z najszczęśliwszego i najzasłużeńszego poparcia, obecnie zaś, pomimo że nietylko się nie cofa, ale naprzód

Julka Hoget.

Przed kilkoma dniami umarła w Paryżu warszawianka semickiego pochodzenia, która odegrała rolę kosmopolityczną, jaką tylko kobiety wychowane na polskiej ziemi odegrać umieją.

Mniej piękna, niż wiele jej współzawodniczek, była ogromnie wyższą od nich rozumem, wielostronnem wykształceniem i znajomością ludzi.

Była to jednem słowem artystka, chociaż żadnej ze sztuk pięknych nie poświęciła się.

Ta niezwykła kobieta to wice-hrabina de Calonne, z domu Julja Hoget, zwana Julka Hoget, a u stóp której klęczeli najznakomitsi ludzie w Polsce i w Europie.

Urodzona z rodziców izraelitów wcale nie bogatych ani wykształconych, nie byłaby wyszła ze sfery Franciszkańskiej ulicy, gdyby nie ciotka jej, znana w całej Warszawie wielka Manasowa! Ta zajęła się losem trzech swoich siostrzenic: Julji i dwóch jej sióstr, z których później jedna wyszła za hr. Kolowrata a druga za p. Baranowa.

Kto była owa wielka Manasowa, bez której Julja zapewne nie byłaby się stała sławną?

Manasowa miała znany i głośny w Warszawie kantor loterji; wieczorem zaś schodziło się u niej najwyższe i najlepsze ówczesne towarzystwo męskie Warszawy i grało w karty.

Sama gospodyni grała zapalczywie i najczęściej zgrywała się; był to typ skończony i jedyny w swoim rodzaju; trudniła się ona rozlicznemi i ważnemi interesami, których zakres coraz bardziej się rozszerzał, aż Manasowa stała się potężniejszą, niż wszelkie stosunki i protekcje.

Ztąd też można było spotykać u niej o każdej godzinie ludzi z najwyższego towarzystwa; wszystkim mówiła: ty i prezentowała jednych drugim, jakby jaka matrona.

Ambicja jej zwrócona była do siostrzenic i dała wszystkim wychowanie tak wykwintne, że mało było panien w arystokratycznym świecie, któreby z niemi mierzyć się mogły.

Julja najstarsza mówiła z największą doskonałością czterema obcemi językami, francuskim, angielskim, niemieckim i włoskim a po polsku wyrażała się z takim wdziękiem, że aż miło było ją słuchać; czytała niemal wszystkich wielkich poetów i prozaików nowoczesnych w oryginale.

Instynkt jej artystyczny rozciągał się na wszystkie jej zmysły i wszystkie jej wrażenia, umiała cenić równie muzykę jak i sztuki piękne; rozmowa jej była prawdziwie czarująca.

Gdy doszła lat szesnastu, mała, szczupła, zgrabna, z cerą śniadą, kruczemi włosami, oczami błyszczącemi, jeżeli nie była pięknością, podług typu europejskiego, miała urok wschodni, a mianowicie była zachwycającą cyganką!

Nie dziw więc, że miała wielbicieli i że po kolei wszystko, co było stanowiskiem i rozumem znakomitego w Polsce, składało jej z zapałem hołdy.

Nie brakło w tej dziwnej egzystencji i dramatycznych epizodów; sama mówiła: *Je suis d'une race maudite, il faut que je vive comme une maudite.*

Raptem w młodej i uroczej wdziękami i umysłem dziewczynie wykarmionej poezją, natura zaprotestowała przeciw niewolnictwu, na które w zamian za wychowanie ciocia Manasowa ją skazała; serce się przebudziło i to było podobno powodem wyjazdu za granicę.

Różne przechodziła koleje, aż rozpoczęła się świetna dla niej epoka, naprzód w Warszawie, następnie w różnych stolicach i eleganckich miejscowościach.

W Berlinie przez długi czas miała męzki salon polityczno-literacki, do którego największe uczęszczały znakomitości. Wtedy nie mogli się oprzeć jej urokowi tacy ludzie jak Leon Rzewuski, Roger Raczyński, Maurycy Mann i wielu innych i to najniepospolitszych.

Była to istna czarodziejka, a na jej różczkę składały się wdzięki, spryt wielki i wykwintne wychowanie. Po dziesięciu latach takiej ciągłej wędrówki zebrała w jednem Album wszystkie swoje trofea. Są tam hołdy składane jej wierszem, prozą, pędzlem, ołówkiem, nutami muzycznemi, a podpisane przez najświetniejsze imiona w świecie arystokratycznym, literackim, artystycznym, imiona polaków, anglików, miemców, węgrów, francuzów, włochów, rosjan, słowem istne w swoim rodzaju *Paris-Murcie* międzynarodowe.

Niezwykła ta kobieta, urocza warszawianka była dobrą i nigdy nikomu nic złego nie zrobiła, wielu wie-

łdzie, zaczyna być w pewnym względzie niedostatecznie przez ogół cenioną...

Mówa tu o przemyśle tabacznym.

Rozwijające się ostatniemi czasy powszechnie zamiłowanie do palactwa, wywołało u nas, jak to zresztą z zasadniczych praw ekonomji politycznej wypływa, rozwój przemysłu tabacznego, który, choć nie oparty na niezachwianych podstawach, bo produkujący towar z materjału obcego, tem niemniej miał i ma u nas stanowcze racje bytu.

Pierwszą jest fakt, że w miejscowościach, z kąd sprowadzany bywa tytoń, (południowe gubernje Cesarstwa, a przedewszystkiem Turcja), ani w chwili, na którą przypada początek rozwoju u nas owego przemysłu, ani obecnie, niema potężniejszych fabryk, któreby mogły nad wszystkiemi rynkami zapanować i skoncentrować w sobie wszelkie zapotrzebowania wyrobów tabacznych; powtóre, że czy tak, czy owak, czy zechcemy przywozić do kraju materjał surowy, czy też już gotowy wyrób, zawsze ponosić musimy równe, a często w ostatnim razie znaczniejsze koszta transportu; i potrzecie, że przemysł tabaczny, dający obszerne pole pracy i otwierający kobietom naszym szeroką sferę działania (w fabrykach tego rodzaju dziś w samej Warszawie znajdują zajęcie setki, jeśli nie tysiące kobiet), przed wielu innemi godzien jest uwagi i poparcia...

Jeśli te racje jeszcze nie wystarczą, dość, iż powołamy się tylko na przykład przemysłu bawełnianego, a poczęści i wełnianego czesankowego, które użytkując prawie wyłącznie z materjału z zagranicy sprowadzonego, pomimo to kwitną, wzrastają i chlubę przynoszą krajowi...

Dodamy, że przemysł tabaczny o tyle jest od nich szczęśliwszy, iż niekoniecznie opierać się musi na zagranicznym materjale, co ze względu na warunki celne, ważne przedstawia niedogodności, ale może go także w części otrzymywać z Cesarstwa...

Z tych więc wszystkich względów stanowisko przemyslu tabacznego było i jest u nas zapewnionem, a dziś, mając za sobą rutynę, nabyte przez czas uzdolnienie robotników i znajomość rynku, nie może i nie powinien się on niczego obawiać.

Jest tu jednakowoż, nie powiemy, niebezpieczeństwo, ani nawet groźba na przyszłość, lecz, że się tak wyrazimy, pewna kwestja do wyjaśnienia.

Oto, w ostatnich czasach w centralnych punktach Cesarstwa, a szczególniej w Moskwie i Petersburgu, powstały także obszerne i zasobne fabryki tabaczne, znajdujące się w analogicznych do naszych stosunkach, które jednak, zamiast zaspakajania potrzeb miejscowych, wzięły sobie za zadanie wyrobić towarom swoim zbyt i w Królestwie...

Nie byśmy z punktu widzenia logiki i ekonomji przeciwko temu nie mieli, ani nie moglibyśmy występować przeciwko temu nieprzychylnie, gdyby rzeczywiście fabryki owe dostarczały wyrobu lepszego i tańszego, aniżeli produkowany u nas...

W takim razie trudnoby się oglądać na przemysł, wprawdzie krajowy, ale nie mający pod sobą podstaw, i trzebaby, nie bawiąc się w fałszywy sentymentalizm ekonomiczny, zwrócić się do towaru, przedstawiającego najkorzystniejsze dla nas konjunktury...

Gdyby tak było!... ale w rzeczywistości ani tak jest ani być może, najlepszym czego dowodem następujące rozumowanie:

Tytoniu do fabryk w Petersburgu i Moskwie nie dadzą miejscowe gospodarstwa, lecz musi on być sprowadzony tak samo, jak i dla nas, z południowych gubernij albo też z Turcji; widoczna przeto, że na punkcie sprowadzania materjału surowego fabryki te znajdują się w takich samych warunkach, jak i nasze...

Ale za to — pozostaje wzgląd transportu gotowego już wyrobu z Cesarstwa do nas, podczas gdy nasze wyroby nie potrzebują odbywać tej podróży...

Otóż, nie bacząc już nawet na różnicę robotnika, u nas bardziej inteligentnego i wytrawnego, ani na różnicę drogi, jaką materjał surowy z południa do Warszawy i do Petersburga odbywać musi, zapytujemy, którez wyroby tytuniowe: warszawskie, czy produkowane w Cesarstwie, mogą być tutaj u nas—na miejscu—tańsze?

Odpowiedź nie trudna i na naszą bezwątpienia wypada korzyść.

Dodamy do tego, dla uniknienia zarzutów, że południowe gubernje Cesarstwa, które łatwiej już z Warszawą konkurowaćby mogły, nie posiadają znaczniejszych fabryk i wogóle mniej do współzawodnictwa na naszym rynku stają; a gdyby nawet stawały, nie miałyby żadnej nad naszą produkcją wyższości, ponieważ, jak wyżej już rzekliśmy, czy tak czy owak ponosić trzeba koszta transportu, a np. tytoń z Turcji iść może prostszą do nas, aniżeli do nich drogą.

Zresztą sam transport, stosunkowo do innych ważnych szczegółów fabrykacji, nie tak wielką odgrywa rolę (za drogę z Odessy do Warszawy, 40 kop. z puda, dającego kilkanaście tysięcy papierosów), ażeby, gdybyśmy nawet (co jest niemożebne) na tym punkcie byli upośledzeni, stanowić miał ostatecznie o losach zasobnej i umiejętnie prowadzonej produkcji...

Wobec wszystkiego wyżej wyrzeczonego jasnem się staje, że konkurencja produkcji tabacznej Petersburga i Moskwy z Warszawą—na warszawskim rynku—nie ma poważniejszych podstaw ani nie przedstawia szans powodzenia...

Widoczne to aż nazbyt, tem widoczniejsze, że pomimo owej konkurencji, tutejsze fabryki tabaczne prosperują i podnoszą się, a nawet bardzo znaczną część produkcji wywożą do Cesarstwa, zkąd właśnie obawiaćby się mogły groźnego współzawodnictwa...

Bijący w oczy fakt ten stanowczo przekonywa o wyższości naszej produkcji i o stosunkowej błahości konkurencji, o której mowa...

Nie dla poparcia też naszych fabryk, ani dla zrobienia im reklamy przemawiamy tutaj, lecz raczej dla wyświetlenia kwestji i objaśnienia publiczności, która wskutek zabiegliwości ajentów fabryk z Cesarstwa gusta swe niezbyt dla samej siebie korzystnie umieszcza, zaczynając się wzwyczajać do produktów przywoźnych, jak tego dowiedliśmy, bezwarunkowo droższych aniżeli krajowe, lub przynajmniej za też same pieniądze gorszych...

Powtarzamy więc, jestto objaśnienie dla publiczności, która zbyt chętnie daje się chwytać na forsowne ogłoszenie, barwną etykietę lub inne tym podobne błyskotki...

ECHA KĄPIELOWE.

III.

Vichy.

Tegoroczny sezon kąpielowy w Vichy mniejszą niż lat poprzednich cieszy się liczbą gości, co też naturalnie wpłynąć musiało ujemnie na ożywienie.

Do chwili obecnej bawiło tu zaledwie do dziesięciu tysięcy gości, gdy w latach ubiegłych liczba ich sięgała piętnastu tysięcy. Gdziekolwiek się obrócisz oko napotyka skromne tualety, cechujące wymownie przybyłe na kurację osoby. Brak dotąd świetnego towarzystwa paryskiego, przybywającego tu corocznie dla przepędzenia zdala od gwaru stolicy kilku miesięcy letnich.

Miejscowi właściciele hotelów utrzymują dosyć stanowczo, iż Vichy straciło wiele z dawniejszej swej świetności od chwili upadku drugiego cesarstwa.

Pobyt Napoleona III-go u tutejszych wód sprowadzał tu zawsze znaczną bardzo ilość arystokracji francuskiej.

Z czasów tych pozostały wytworne wille, zbudowane dla cesarza i jego dworu w stylu szwajcarskim, mieszczące się w tak zwanym nowym parku nad rzeką Allier; wille te, będące obecnie w posiadaniu prywatnem, świecą pustkami dla braku gości mogących opłacać wygórowane ceny ich najmu.

Pobyt w Vichy nie kosztuje zbyt drogo, średnia bowiem zapłata w tak zwanej pensji (całodzienne utrzymanie z mieszkaniem) wynosi od ośmiu do dwunastu franków dziennie.

Cenę taką wnosi się w pierwszorzędnych hotelach, zaś mniejsze tego rodzaju zakłady, nieco oddalone od łazienek, poprzestają na sześciu do ośmiu franków; za muzykę, picie wód nic się nie opłaca, a zatem wprost przeciwnie, jak to się praktykuje u wód niemieckich.

Zaznaczyć też należy wysoką uczciwość zarówno właścicielów hoteli, jak i służby; nie zdarza się nigdy, iżby wyjeżdżającemu gościowi przedstawiano rachunki wygórowane; do raz umówionej ceny nie doliczają się żadne dopłaty, chociażby gość w czasie swojego w hotelu pobytu żądał nieprzewidzianych a drobnych dodatków.

Jedyną drogą rzeczą są dorożki, których taryfa spacerowa nadto jest wysoką.

Vichy posiada wcale piękny teatrzyk, mieszczący się w zabudowaniu kasyna; wstęp do tego ostatniego wraz z prawem uczęszczania do teatru, na bale, koncerta, używania krzeseł w obu parkach, starym i nowym, kosztuje sześćdziesiąt franków.

W teatrzyku grywane są dramaty, komedje, opery etc., a parę dni temu na deskach tutejszej sceny występowała Carvalho, primadonna niegdyś wielkiej opery paryskiej.

W Vichy znajduje się kilka zakładów hydroterapeutycznych, parę księgarń i niezliczona ilość magazynów z drewnianemi wyrobami szwajcarów, z marmurami, z majolikami włoskiemi; przybywają też tu kramarze algierscy z wyrobami wschodniemi, oraz wielka ilość innych przekupniów z przenośnemi kramami i kramikami.

Skutkiem bardzo ostrej zimy ucierpiały dotkliwie wspaniałe drzewa w starym parku, położonym w samym środku Vichy; wiele przepysznych okazów platanu (rodzaj klonu) musiano obnażyć z gałęzi, co pozbawiło biednych kuracjuszów cienistej przechadzki.

Okolice Vichy posiadają też kilka uroczych miejscowości, jak np. zamek Randau hr. Paryża, zbudowany w średniowiecznym stylu, lub zamek Bourbon; korzystając z uprzejmości gospodarza, podziwialiśmy gustowne urządzenie starego zamczyska i przepysznego parku.

W ubiegłym tygodniu mieliśmy kilka ulewnych deszczów, które zbawiennie podziałały na roślinność. Obecnie korzystamy z przepięknej pogody.

Urodzaje w okolicy są dobre, za to na właścicieli winnic padł strach wielki z powodu ukazania się w okolicy *phylloxery*. Dotąd wprawdzie szkody zrządzone przez tego nieprzyjaciela winnic są małoznaczne, ale w przyszłości mogą przybrać rozmiary olbrzymie. Rząd wyznaczył nagrodę za wynalezienie skutecznego środka na położenie tamy tej pladze.

W chwili, gdy piszę do was te słowa, do uszu moich dochodzą dźwięki muzyki i strzały, zapowiadające uroczystość rocznicy wzięcia Bastylji i rozdania nowych sztandarów armji.

Vichy pokryło się istnym lasem flag; wogóle jednak uroczystość dzisiejsza nie budzi zbyt wielkiego zapału w sercach tutejszych mieszkańców...

Zapowiedziana jest illuminacja, regaty na Allier, puszczenie balonu i t. d.

Wszystko to dla kuracjuszów mniej przyjemne, bo narusza porządek codzienny; to też pragną oni gorąco jaknajszybszego zakończenia uroczystości.

Na koniec dodam, iż ze znakomitości bawi tu J. C. W. W. Ks. Piotr Oldenburski, stale używający już od kilku lat wód tutejszych.

---

le dobrego; młodych ludzi z piękną przyszłością, a nawet dojrzałych ludzi ze znaczeniem, którzy koniecznie z nią żenić się chcieli, odwracała sama od tego zamiaru.

W późniejszym nieco wieku zaślubiła dopiero wicehrabiego de Calonne, współpracownika legitymistowskiego organu *L'Opinion publique*; tak dalece zakochał się on, iż klękał u nóg Julji przysięgając, że się zastrzeli, jeżeli za niego nie pójdzie; nie on też jeden uległ temu niezwykłemu czarowi.

Pan de Calonne miał jedno marzenie, na którem przyszłość swoją budował; chciał założyć *Przegląd* legitymistowski, któryby mógł współzawodniczyć z *Revue des deux mondes*.

Trzeba było na to znacznego kapitału, sam nic nie posiadał, Julja miała szczupły majątek.

Ale Julja miała rozliczne i najlepsze stosunki w najwyższym świecie i niebawem słynna przez jakiś czas, broniąca sprawy polskiej *Revue Contemporaine* została założoną.

Nastały nowe kłopoty, *Przegląd* się nie opłacał, utrzymywał się długami, które rosły z roku na rok.

Po kilku latach przyszła kryzys stanowcza.

Zebrali się wierzyciele zmienieni w akcjonarjuszów i uradzono sprzedać własność *Przeglądu* lub ogłosić ją w stanie upadłości.

Pani de Calonne odezwała się mężnie: „Ja uratuję łódkę, biorę to na siebie.“ Za warunek położyła mężowi, że przejdzie do obozu bonapartystów.

Pani wice-hrabina pojechała do Saint-Cloud, gdzie trzy dni od rana do nocy czekała na przypadkowe spotkanie z cesarzem. Nie spotkała go; nie zraziła się tem.

W kilka tygodni potem cesarz Napoleon pojechał do wód do Plombières, udała się za nim, w Plombières go spotkała i podbiła jak prostego śmiertelnika.

Cesarz spłacił długi *Przeglądu*, kazał mu wypłacać roczną subwencję czterdziestu tysięcy franków i w dodatku publicznie w rękę pocałował wice-hrabinę, a z powrotem do Paryża zapraszał ją na bale dworskie.

Wtedy to pani de Calonne wprowadzała w świat jedną z największych ówczesnych piękności Paryża, uwiecznioną wspaniałym portretem Carolusa Duranď, siostrzenicę swoją, którą wydała za słynnego powieściopisarza Feideau, autora arcyślizkich powieści, którego w dzień zaręczyn Andrzej Koźmian zapytał: „Czy da żonie do czytania własne utwory?“

Pomyślność *Revue Contemporaine* trwała lat kilka, lecz przyszedł minister nielitościwy p. de Lavalette, który subwencję wykreślił z budżetu.

Wicehrabina złączona była przyjaźnią z malarzem Ricar, który jedno tylko arcydzieło stworzył, t. j. portret uroczej warszawianki, przedzierżgniętej w francuską wicehrabinę, mogący stanąć obok arcydzieł Van-Dycka.

Artysta skonał na rękach Julji.

Szlachetna Julja dotkniętą została żywo tą stratą; odtąd ciągle była cierpiącą, zestarzała się przedwcześnie, uwydatniły się rysy orjentalne.

Sic transit gloria mundi—i nareszcie dowiadujemy się, że przeszła do lepszego świata... *C..s.*

Z polaków przebywa kilkanaście osób: w tych dniach po odbyciu sezonu kuracyjnego odjechała hr. Potocka, właścicielka Willanowa. Pozostaje jeszcze na kuracji ks. Lubecka, synowa b. ministra Królestwa Polskiego. Za kilka dni odbędą się wyścigi konne, któremi kierować ma wielki lubownik koni bar. de Vauce.

J. Urs. P.

OSTROŻNIE.

Kiedy na ziemię z matki objęcia
Zsuną się drobne stopki dziecięcia,
Ona już wiedzie miłości okiem
Za tym nieśmiałym, niepewnym krokiem,
I napomina i woła trwożnie:
Ostrożnie dziecię, stąpaj ostrożnie.

A kiedy z dziecka w dziewczę wyrośnie,
Na świat nieznany spojrzy radośnie,
I myśl i serce już się w niej zbudzi,
A życie czarem i barwą łudzi,
Jakże to matka spogląda trwożnie,
I mówi: dziewczę w świat ten ostrożnie.

Gdy się z dzieweczki w kobietę zmieni,
Gdy jej uczucie lica spłomieni,
I w białej lilii ubrana szaty,
Do skroni ślubne przypina kwiaty,
To jeszcze matka patrzy weń trwożnie,
I szepcze: dziecko! na bój ostrożnie...

Jadwiga W.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= Gazety petersburskie donoszą, że do zatwierdzenia rady państwa przedstawiony zostanie wkrótce wypracowany w ministerjum dóbr państwowych projekt nowego sposobu pobierania podatków górniczych.

= W celach poboru do służby wojskowej nakazane zostało za porozumieniem się władz miejskiej i policyjnej sporządzenie przez właścicieli domów lub rządców spisu starozakonnych obu płci, poczynając od 18-go roku zycia, zamieszkałych w każdym domu tak w Warszawie, jak i na przedmieściu Pradze.

Spisy te, sporządzać się mające na osobnych drukowanych blankietach przez zarząd miejski dostarczonych, obejmować będą: imię i nazwisko, wiek, rodzaj zajęcia, ilość płaconego komornego, objaśnienie, gdzie mianowicie i jaki prowadzą handel i t. p. O tych, którzy opuścili Warszawę, ma również być zrobiona w spisie tym wzmianka z oznaczeniem, gdzie mianowicie się udali.

P. ober-policmajster warszawski w rozkazie swoim zaleca p. komisarzom, aby dołożyli starań, iżby listy te sporządzone były z jaknajwiększą dokładnością i pilnie baczyli, aby nikt w nich pominięty nie został. Ostatni termin na wykończenie tych list wyznaczony jest na 13-go sierpnia nowego stylu.

= Rewizje piekarń i masarni dokonane, z polecenia władzy policyjnej, dały pomyślny rezultat. Produkta i wyroby okazały się zdrowe i w dobrym gatunku— małe tylko dostrzeżono braki co do utrzymania pomieszczeń i czystości naczyń i narzędzi. Dlatego też władza policyjna wydała rozporządzenie obostrzające istniejące pod tym względem przepisy.

= Komitet warszawskiego muzeum przemysłu i rolnictwa złożył na ręce p. ober-policmajstra Warszawy rs. 90 na nagrody dla służby policyjnej, która pilnowała porządku i bezpieczeństwa przez czas trwania wystawy tkackiej.

= P. ober-policmajster rozkazem swoim nalega znowu na biura komisarzy policyjnych, aby starannem i dokładnem zachowaniem przepisów unikali przedłużania spraw, które w policji jaknajszybciej winny być załatwiane.

= Naczelnik kancelarji magistratu, p. Kazimierz Wiemann, otrzymał dwumiesięczny urlop za granicę dla poratowania zdrowia; zastępować go będzie przez czas nieobecności starszy ławnik magistratu p. Mieczysław Pronaszko.

= Kasa oszczędności w ciągu tygodnia upłynionego od dnia 12 do 18 lipca r. b. wydała 96 nowych książeczek. W tymże czasie złożono do kasy rs. 14,083 kop. 40, zaś wypłacono na żądania 169 uczestników (prócz procentów w ilości rs. 110 kop. 67) rs. 13,509 kop. 97, a 67 książeczek zostało umorzonych. Ogólna liczba uczestników 31,924 posiada kapitału rs. 1,189,536 kop. 3½.

= Zapis uczniów i uczennic do warszawskiego Instytutu muzycznego rozpocznie się w dniu 1-szym września i trwać będzie do 10, a kurs nauk otwartym zostanie w dniu 14-m t. m.; kandydaci i kandydatki nowo przybywający podlegać będą egzaminowi.

= P. Feliks Sobański dekorowany został przez rząd francuski kawalerskim krzyżem legji honorowej. Najjaśniejszy Pan raczył zezwolić panu S. na noszenie tej zaszczytnej oznaki.

= W Brukselli w dniu 14 (2) sierpnia r. b. rozpocznie się kongres międzynarodowy w celu rozważenia rozlicznych kwestyj dotyczących użycia alkoholu, wpływu jego na organizm i rezultatów; między innymi w kongresie uczestniczyć ma kilku lekarzy i przyrodników warszawskich.

= C. k. zarząd salinarny w Wieliczce zawiadamia, że dnia 18-go sierpnia r. b. kopalnia będzie rzęsiście oświetloną. Wjazd do kopalni rozpocznie się o godzinie drugiej po południu. Ceny biletów po 2 złr. od osoby, zaś z wjazdem i wyjazdem maszyną parową 2 złr. 30 cent.

= Komisja finansowa komitetu, zajmującego się losem powodzian sandomierskich, przeznaczyła za upoważnieniem telegraficznem, otrzymanem od Aleksandry hrabiny Potockiej, z funduszów dotąd nieulokowanych, *rubli tysiąc pięćset* na pogorzelców żelechowskich i *rubli pięćset* na pogorzelców baranowskich. Pieniądze te doręczone dziś zostały pp. Wacławowi Szymanowskiemu i Zygmuntowi Sarneckiemu, redaktorom *Kurjera Warszawskiego* i *Echa*, dla przesłania właściwym reprezentantom komitetów miejscowych.

= **Z literatury.**

* Mamy przed sobą dwa, wydane w r. b. zeszyty wydawnictwa p. Łaskiego, p. t. „Ryciny polskich i obcych rytowników XVII i XVIII wieku", z których widzimy, że wydawca starannie wywiązuje się z podjętego zadania, którem jest przedstawianie w szeregu utworów rylca najcelniejszych prac naszych artystów jakoteż i obcych, o ile się takowe do naszych dziejów odnoszą.

Cierpliwe poszukiwanie w zbiorach prywatnych stworzy bogatą kolekcję, która, świadcząc o zamiłowaniu i znawstwu przodków naszych w sztuce, będzie illustrowanem opowiadaniem dziejów dwóch ostatnich stuleci, — do czego starannie opracowany tekst dokładne daje objaśnienie.

Zeszyt 14 albumu p. Łoskiego zawiera portrety: Jana Zamoyskiego, Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła Sierotki, według pierwszego wydania dzieła Schrenka: *Imperatorum regum et ducum verissimae imagines*, z rycinami Dominika Custosa 1600 r., Florjana Radziwiłła, chorążego w. Lit., aquaforta przez gdańskiego sztycharza Dejscha; dalej bramę tryumfalną, wzniesioną w Gdańsku 1646 r., rytowaną przez Wilhelma Hondiusa, wreszcie piękny i mało znany portret Kościuszki, wykonany według Grassiego, przez sztycharza Josi w Londynie.

Zeszyt 15 rozpoczyna wyobrażenie transparentu sporządzonego na cześć Władysława IV w Gdańsku, przez Andrzeja Scato, rytowane przez Falcka; następują: portrety Władysława IV, jako królewicza, według Piotra Rubensa, przez Pawła Pontiusa 1624 r.; Janusza ks. Radziwiłła, hetmana w. Lit., przez Wilhelma Hondiusa z r. 1642; Jonasza z Bukowiec Schlichtinga, sławnego arjanina, autora polskiego wielu dzieł religijnych, z których niejedno było publicznie palone przez kata na rynku warszawskim.

Ciekawy ten wizerunek wyjęto z dzieła wydanego w Amsterdamie, p. t. *Bibliotheca fratrum polonorum*.

Dalej znajdujemy tu portret Jana Fryderyka hrabiego na Kodniu Sapiehy, kanclerza w. lit.

Rycina rytowana przez L. Zucchiego w Dreznie daje wspaniały typ dawnego magnata polskiego.

Portret Stanisława Małachowskiego, marszałka sejmu 4-letniego, wykonany nie ze sztychu, lecz z oryginalnego obrazu Bacciarellego, przedstawia tego męża przy schyłku zawodu, jako prezesa senatu ks. warszawskiego.

Nadmieniamy, że wzorów do tych pięknych fototypowych reprodukcyj, wykonanych w zakładzie p. Golza w Warszawie, dostarczyły bogate zbiory ks. Włodzimierza Czetwertyńskiego w Milanowie, hr. Bolesława Starzeńskiego w Zachińcach (gub. podolska), pp. Mathiasa Bersohna i Daniela Lessera, wreszcie portret Małachowskiego zdjęty został z oryginału znajdującego się w zamku.

Do tych dwóch zeszytów dołączono przeszło 20 życiorysów, tak, iż niewiele brakuje do ukończenia tekstu, odnoszącego się do 90 rycin dotąd pomieszczonych w wspaniałem tem wydawnictwie.

* Znany poeta i tłómacz, p. Feliks Jezierski, przełożył obecnie z angielskiego „Prometeusza" Schelleya.

Zasługi pana J. na polu przekładów z literatury nadobnej innych narodów stanowią rękojmię wartości najnowszej jego pracy.

* W *Tyg. Ill.* p. Roman Plenkiewicz daje próbkę, w jaki sposób opracowane zostaną dzieła Kochanowskiego do nowej, jubileuszowej tychże edycji.

Pomieszcza on tam wiersz poety: „Muza", z odpowiednim wstępem i objaśnieniami, tak, iż czytelnicy nabiorą z tego urywku dokładnego wyobrażenia o metodzie artystycznej, która będzie zastosowaną do całego wydania pism Kochanowskiego.

* Wkrótce wyjdą z druku zajmujące „Podróże po Afryce" p. Jana Finkelhausa, drukowane w *Tygodniku Illustrowanym* i innych pismach.

* Dziennik rosyjski *Niwa* pomieszcza w przekładzie ustępy z powieści Kraszewskiego p. t. „Szalona", — dlaczego tylko ustępy oderwane, nie wiemy.

* Czasopismo *Koleda* podaje w czeskiem tłómaczeniu wiersz Witwickiego „W samotności."

Przekładu bardzo udatnego dokonał Chałupa, któremu zawdzięczają czesi liczne prace na tem polu.

* Tygodnik chorwacki *Wieniec* pomieszcza w łamach swoich tłómaczenie z polskiego powieści Lama: „Żona ze śniegu."

* W Paryżu wyszedł obecnie z druku 5-ty tom dzieł Hoené Wrońskiego, obejmujący siedm rozpraw napisanych pomiędzy 1803—1806 rokiem.

= **Z teatru i muzyki.**

* Pani Lüdowa występuje dzisiaj w „Panu Damazym" w roli Mańki.

Rolę panny Popielówny odegra zastępczo panna Czakówna.

* Pani Jakowicka przychodzi do zdrowia i w tym tygodniu jeszcze śpiewać będzie operę Verdiego „Aidę".

* P. Waliszewski, niezrażony jednomyślnem zgromieniem go przez krytykę za śmiałość, z jaką targnął się na „Hamleta", zamierza nam znowu w przyszłym tygodniu „odtworzyć" bohatera szekspirowskiego—„Otella".

* Opera Henryka Jareckiego: „Mindowe", która znalazła poważne uznanie na scenie lwowskiej, jako dzieło znamionujące niepospolity talent młodego kompozytora, ma być podobno wystawioną na scenie warszawskiej w sezonie zimowym.

* Pani Honorata Majeranowska, znana zaszczytnie b. śpiewaczka opery warszawskiej, zawezwaną została przez dyrekcję teatru do wystąpienia w kilku operach.

Pani M. już w przyszłym tygodniu śpiewać będzie Izabellę w „Robercie Djable", następnie zaś stryjenkę w „Strasznym dworze", królowę w „Hugonotach" i inne partje.

Utalentowana śpiewaczka zamierza debiutować również i w komedji, w czem niemałem zapewne ułatwieniem będzie dla niej rutyna sceniczna.

Podobno role charakterystyczne mają dać pole pani M. do stwierdzenia zdolności jej w tym zakresie sztuki.

* P. Jaśkiewicz, artysta teatru krakowskiego, wystąpi w poniedziałek w komedji „Pan Benet" obok p. Richtera.

* Pan Sikorski, artysta teatrów prowincjonalnych, uzyskał pozwolenie debiutów na scenie warszawskiej i w przyszłym tygodniu prawdopodobnie już wystąpi.

* Gazety petersburskie podają znów pogłoskę, że wkrótce na scenę małego teatru w Petersburgu zaangażowaną zostanie polska truppa dramatyczna z Warszawy na 30 przedstawień.

Pytanie tylko, jaka truppa?

= **Ze sztuki.**

* P. Tadeusz Ajdukiewicz pracuje nad portretami hr. Arturowej Potockiej i hr. Stefanowej Zamoyskiej.

Pracownię artysty w Krakowie zwiedza obecnie mnóstwo osób dla obejrzenia wspaniałego portretu księżnej Walerji Windischgrätz, który p. Ajdukiewicz ma na ukończeniu.

Utalentowany artysta zamierza wziąć udział w wielkich manewrach galicyjskich, aby niektóre ich momenta przenieść na płótno.

= Dla amatorów starych rycin.

Przed kilkoma dniami mieliśmy sposobność oglądać świetnie zachowany egzemplarz rycin z końca zeszłego wieku, pochodzących ze zbiorów ks. Czartoryskich w Puławach.

Wydawnictwo to rzadkie już dzisiaj nosi tytuł: „Tableaux, statues, bas-reliefs et Camées de la Gallerie de Florence et du palais Pitti, dessinés par Vicar, gravés par Lacombe; le second anné de la république. Paris 1790".

Całe dzieło składa się z 18-tu zeszytów; dzisiejszy właściciel utrzymuje, że jest to jedyny egzemplarz, znajdujący się w kraju.

= **Wypadki na kolejach żelaznych.**

W dniu wczorajszym, pomiędzy stacjami Pniewo a Kutno, na kolei bydgoskiej, w pociągu kurjerskim, dążącym w stronę Warszawy, zapalił się brankard naładowany bagażami pasażerskiemi. Płomienie spo-

strzeżone przez służbę pociągową ugaszonemi zostały przy zatrzymaniu pociągu w polu, co przyczyniło się do pewnego opóźnienia pociągu.

Oprócz uszkodzenia brankardu, żadnych innych szkód nie było.

Przyczyną pożaru była iskra z parochodu.

W dniu 22 b. m., pomiędzy stacjami Widzów a Kłomnice, na kolei warszawsko-wiedeńskiej, po przejściu pociągu nocnego, znaleziono na szynach z rozbitą głową nieżywego robotnika kolejowego Jana Grabnego, który przed samym pociągiem, chcąc przejść na drugą stronę plantu, upadł, a nadbiegły pociąg przejechał go na śmierć.

W dniu 23 b. m., pod stacją Nowogieorgiewskiem (Modlinem), na kolei nadwiślańskiej, znaleziono na plancie, niedaleko budki drożnika, nieżywego człowieka, z poderżniętem gardłem.

Jak się później okazało, był nim Juljan T., który przed dwoma tygodniami przybył z dalszej okolicy do brata swego dróżnika.

Śledztwo sądowe rozpoczęto.

= Sprawa przeciwko akuszerce...

W tych dniach odkryto podobno znów pewną akuszerkę, u której, jak stwierdziło śledztwo policyjne i lekarskie, dzieci umierały ze złego pokarmu lub skutkiem braku pożywienia.

Akuszerkę przyaresztowano, a sprawa została oddana na drogę sądową...

= Kradzież...

Na stacji pocztowej Chełm skradziono w tych dniach torbę pocztową z przesyłkami pieniężnemi.

Wartość posyłek wynosi 14,000 rubli.

Śledztwo jest prowadzone energicznie...

= Zjawisko przyrody.

W Niemczech, w miejscowości Wendelstein, pokazało się d. 20 b. m. wieczorem, pomiędzy godziną 5-tą a 8-mą, niezwykłe zjawisko na niebie.

Po kilku ulewnych burzach, które w tym dniu przeszły po nad okolicą, nagle wybuchła na niebie olbrzymia piramida płomienna.

Dostrzeżono ją na przestrzeni kilkomilowej dokoła i mniemano powszechnie, że to pożar kaplicy na szczycie Wendelsteinu.

Dopiero dokładne przypatrzenie się zjawisku za pomocą szkieł optycznych stwierdziło, że kaplica stoi nienaruszoną, a płomienna piramida, to przygasająca zwolna, to znowu tryskająca bujnemi snopami ognia, jest elektrycznem zjawiskiem.

= Niezbyt smaczne ale zabawne.

Piszą do nas z Iwonicza:

W zeszłą sobotę zdarzył się tutaj dosyć śmieszny epizod z życia codziennego, który ubawił nas niepomiernie.

Już o zmierzchu wieczornym usłyszeliśmy dwa wystrzały, które w pierwszej chwili zdawały się być odgłosem sztucznych ogni, gdy jednak odgłosy strzałów więcej się nie powtórzyły, zaciekawieni byliśmy wszyscy, coby to być mogło?

Nazajutrz i dni następnych opowiadano sobie ze wszelkiemi szczegółami fakt następujący:

Między gośćmi tutaj na kuracji przebywającymi znalazł się młodzieniec (widać wiele obiecujący), który starał się z niezwykłą pewnością w zwycięztwo swych męskich wdzięków, rzucać spojrzenia przenikliwe, pełne znaczenia i zapału na damy, przechadzające się po terytorjum iwonickiem z początku bez wyboru, wreszcie natarczywość swoją zwrócił szczególnie ku jednej z pań, która pragnąc uniknąć wcale niepożądanego i wielce natrętnego jej niemego wielbiciela, zwierzyła się ze swym kłopotem w kółku znajomych, prosząc o wynalezienie sposobu pozbycia się tej zapalczywej szarzy spojrzeń i gestów.

Pomyślano i uskuteczniono.

Młodzian uprzedzonym zostaje o zupełnem z jego strony zwycięztwie nad czułem sercem niewieściem.

Dama w celu zbliżenia się do obiecującego wielbiciela miała przypiąć oznakę z róży, a dla przyzwoitości przywdziać gęstą woalkę.

Umówiono schadzkę na godzinę $9^1/_2$ wieczorem na „Glorjetce“ (nazwa altanki postawionej wysoko w lesie nad zakładem).

Szczęśliwiec, który zresztą zwykł był wierzyć bezwzględnie w świetność swej gwiazdy, już miał paść na kolanach i wybuchnąć, jak wulkan, kłębami wynurzeń, zapewnień, zaklęć i przysiąg, gdy wtem nagle z poza altanki wybiega wieśniak, krzyczący gromkim głosem do mężczyzny, który wyskoczył z drugiej strony:

— To on tu jest przy żonie, jaśnie panie!

Jaśnie pan pali z pistoletu do wiarołomnej małżonki, ona pada raniona, a młodzieniec, zapomniawszy, iż ma rewolwer przy sobie, jednym susem, jak zając, wpada w krzak — jaśnie pan daje strzał drugi, poczem zabierają ranną ofiarę i cisza zalega miejsce tragedji.

Młodzieniec, zebrawszy się nareszcie na odwagę, miał poprzysiądz zemstę i w tym celu, jak mówią, przesiedział całe dwie godziny w parowie, szukając stosownej chwili.

Czekał jednak napróżno, ale fama ogólna ma tę odwagę mocno w podejrzeniu.

Dotąd wszystko jeszcze uchodzi; zirytowanym jednak ów obiecujący młodzieniec miał być niepomiernie, kiedy się dowiedział, iż dla nauczki na przyszłość zmistyfikowanym został przez trzech mężczyzn, z których najmłodszy przebranym był za ową damę, drugi odegrał rolę zazdrosnego małżonka, ostatni zaś wiernego sługi.

= Konsultacja przez telefon.

W Ameryce panuje dziś wszechwładnie telefon.

W Newport np. przeprowadzono tuby z wszystkich willi miejskich do centralnego biura i urządzono komunikację między niemi.

Niedawno taka toczyła się tam rozmowa:

„Pani Brown, Buncombe Villa, do centralnego biura telefonu:

— Proszę mi ułatwić zkomunikowanie się z moim lekarzem, doktorem Jones, mieszkającym w willi Nutmeg Wooden.

Zastosowano się do żądania pani Brown.

Wówczas pani Brown mówi do doktora Jones:

— Moje dziecko kaszle bardzo silnie.

Doktor Jones do pani Brown:

— Niech kaszle przez telefon.

Dziecię kaszle przez telefon.

Doktor Jones do pani Brown:

— To koklusz. Daj mu pani pastylek ipekakua nowych. Przyjadę natychmiast.

Bodajto wynalazki!

= Maksymy Rotszylda.

Baron Rotszyld, ojciec żyjących dziś bankierów, kazał na ścianach swojego biura wypisać następujące zdania, którym, jak utrzymywał, zawdzięczał swoje finansowe powodzenie:

Badaj starannie szczegóły swoich interesów.
Nie bądź w nich opieszałym.
Po namyśle działaj stanowczo.
Staraj się uprzedzić innych.
Znoś cierpliwie nudy.
Walcz stale z przeciwnościami.
Prawość miej za rzecz świętą.
W interesie nie uciekaj się do kłamstwa.
Nie rób bezpotrzebnych znajomości.
Nie wynoś się nad innych.
Prędko spłacaj swoje długi.
Czyń w porę ofiarę z swoich pieniędzy.
Unikaj mocnych napojów.
Używaj dobrze czasu.
Nie licz na traf szczęśliwy.
Bądź uprzejmym dla wszystkich.
Nigdy nie zniechęcaj się.
Pracuj usilnie a osiągniesz dobry skutek.

= **Wypadki.**

* W ogródku, w posesji nr 23 przy ulicy Sosnowej, na drzewie powiesił się wyrobnik Aleksander M., lat 63 liczący.

Spostrzeżono go zbyt późno, tak, że starania o przywrócenie go do życia okazały się bezskuteczne.

Ciało zabezpieczono do zejścia władz właściwych.

Przyczyna samobójstwa niewiadoma.

* Ksawery S., emeryt, lat 60 liczący, wczoraj wystrzałem z pistoletu chciał sobie odebrać życie.

Ranił się on w lewą skroń.

Życiu jego grozi niebezpieczeństwo.

Przyczyną zamachu samobójczego miało być podobno cierpienie na newralgję.

* Wyrobnica Marjanna M. na ulicy Gołębiej (Nowomiejskiej) pod nr 1, pokłóciwszy się z córką swoją Franciszką, zadała jej ostrem jakiemś narzędziem ciężką ranę w piersi.

Według zdania lekarzy, życiu rannej nie grozi niebezpieczeństwo.

Ranną odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

* Pod nr 20 przy ulicy Żurawiej znaleziono dziecię płci żeńskiej, jednomiesięczne, podrzucone.

— Warszawski damski komitet rosyjskiego „Krzyża czerwonego“ podaje do wiadomości powszechnej, że kancelarja tegoż komitetu mieści się obecnie w domu zarządu warszawskiego komendanta, na Krakowskiem-Przedmieściu, nr 11, i w dalszym ciągu przyjmuje ofiary w poniedziałki i piątki, od godziny 11 zrana do 2 po południu. 1—3

— Zarząd warszawskiego szpitala dla dzieci wyznania mojżeszowego fundacji małżonków Bersonów i Baumanów otrzymał w tych dniach od sukcesorów b. p. Ludwika Hirszfelda, bankiera tutejszego, sumę rs. 150, jako ofiarę z zapisu poczynionego przez b. p. Hirszfelda na rzecz szpitala dla dzieci fundacji Bersonów i Baumanów, za którą poczytuje sobie za miły obowiązek wynurzyć niniejszem szanownym sukcesorom zapisodawcy uprzejme podziękowanie.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Rudn....* Powracając do wiadomej kwestji, objaśniamy pana, że widocznie główna wina ciąży na stróżu, który rozkazy administracji niewłaściwie wypełniał.

— *Panu Wł. S. w Warszawie.* — Prosimy o artykuł przyrzeczony w liście.

≅ Dnia 6 lipca, w mieście Łomży, zawarty został związek małżeński między panną Zofją Dębską, córką ś. p. Kizimierza Dębskiego, b. sędziego pokoju i obywatela ziemskiego i ś. p. Franciszki z Zagajewskich, a p. Aleksandrem Rakowskim, buchalterem akcyznego zarządu w Łomy. —17508—

Nekrologja.

† Dnia 29 b. m., we czwartek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Stanisława **Jasińskiego**, rejenta, odbędzie się w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, o godzinie **10-tej** zrana, żałobne nabożeństwo, na które pozostali synowie i synowa zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego. —17636—

† We czwartek, dnia 29 lipca, o godzinie **8-ej** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Honoraty z Gadomskich **Waliszewskiej**, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, odbyć się mające, na które pozostałe rodzeństwo zaprasza krewnych i przyjaciół. —17606—

† W piątek, dnia 30 lipca, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Jadwigi z Simmlerów **Sawickiej**, odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca, obok skweru, na które pozostały mąż z rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —17611—

† W dniu jutrzejszym, dnia 29 lipca, jako w rocznicę zgonu ś. p. Karola **Pawlikowskiego**, doktora medycyny, odbędzie się za spokój jego duszy w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-tej** zrana, żałobna msza św., na którą w głębokim smutku pogrążona matka zaprasza znajomych i życzliwych. —17657—

† Ś. p. Petronela z Goskowskich **Tomczyńska** zmarła dnia 27 lipca, przeżywszy lat 42. Pozostały stroskany mąż zaprasza na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Anny, na Krakowskiem-Przedmieściu, w dniu 29 b. m., o godzinie **4-tej** po południu, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —17684—

† Dnia 24 lipca r. b., w mieście Rawie zmarła Antonina z Siekluckich **Olszewska**, w wieku lat 53, pozostawiwszy w ciężkim smutku męża Ludwika, byłego urzędnika i obywatela ziemskiego, oraz troje dzieci i pięciu wnuków. —17672

† Dnia 10 lipca r. b. w Ligotce, pod Cieszynem, zmarła w wiośnie życia Zofja **Dziubińska**, panna. Wieść o tym fakcie boleśnie zatrąca uczucie nietylko rodziny, ale i tych co znali ś. p. Zofję, jej zacny, szczery charakter, co znali jej moc ducha i siłę do istnie chrześcijańskich poświęceń. Trudno osierociałym po stracie jedynej, ukochanej córki rodzicom przeboleć tę niczem nie wynagrodzoną stratę; ciężkiem i smutnem przedstawia się bratu zmarłej życie, gdy zgasło to światło siostrzanej miłości, gdy każdej chwili myśl mimowolnie obraz już zmarłej wywołuje: niechże was, rodzice i bracie, ukoi myśl, że Przedwieczny, dawszy ś. p. Zofji poznać nicość doczesnego życia, dał jej życie prawdziwe, bo wieczne. *K. M. Ch.* —17500—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 26-go lipca.— Wczoraj z okoliczności rozdzielenia sztandarów wojsku na prowincji odbyły się rewje we wszystkich garnizonach.

× **Paryż** 26-go lipca. — Znaczniejsza liczba fałszywych banknotów amerykańskich znajduje się obecnie w obiegu. Są one bardzo dobrze podrobione. Najwięcej jest banknotów 100-dolarowych Banku narodowego.

× **Paryż** 26-go lipca.—Przed sądem przysięgłych stawał służący piekarski, Baude, który z nienawiści przeciw swojemu majstrowi tajemnie mięszał do mąki arszenik i wskutek tego 300 mieszkańców zatruł i o mało o śmierć nie przyprawił; sędziowie przysięgli uznali go winnym, a sąd skazał na karę śmierci.

× **Paryż** 26-go lipca.—Z Erzerumu donoszą do *Journal des Débats*: „W Mouch i Akhlat kurdowie zabierają siłą armeńczykom ich zboże i bydło robocze. W Bitlis, 50 osób zmarło z głodu. Nadsyłane zasiłki pieniężne nie odpowiadają potrzebie. W prowincji Van, mieszkancom brak chleba. Przybywają oni codziennie do miasta Van i żebrzą po ulicach. Liczba osób zmarłych z głodu w obwodzie Aghpag wynosi 2000. Mieszkańcy żywią się obecnie padłemi końmi i osłami.

× **Bruksella** 26-go lipca. — Na konkursie muzycznym pierwszą nagrodę otrzymała austryjacka kapela pułku jen. Ziemięckiego, złożona z 86 ludzi; drugą nagrodę wzięła kapela 14 belgijskiego pułku piechoty.

× **Bern** 26-go lipca. — Na jeziorze Bielskiem zatonął wczoraj wieczór podczas burzy parowiec „Schwalbe“; z 17 osób znajdujących się na parowcu uratowano tylko dwie.

× **Bern** 26-go lipca. — W St. Gallen spłonęła do szczętu jedna z największych drukarń szwajcarskich firmy „Zellikofer“.

× **Wiedeń** 26-go lipca.—Wiadomość podana przez kilka dzienników o zachorowaniu cesarza Franciszka Józefa okazała się bezpodstawną.

× **Wiedeń** 26-go lipca. — Rozdzielenia nagród, jakoteż zamknięcia festynu strzeleckiego, dopełnił wczoraj po południu arcyksiążę Albrecht.

× **Peszt** 26-go lipca.—W lasach hrabstwa Marmaroszeńskiego rozpoczęło się w tych dniach wielkie polowanie na niedźwiedzie, dziki i kozice; z całych Węgier zaproszeni są myśliwi do udziału w polowaniu, które trwać ma trzy tygodnie.

× **Cieplice** 26-go lipca.—W Cieplicach i Schönau bawiło do dnia 21 b. m. ogółem 23,009; właściwych gości kąpielowych było 7,174.

× **Gradec** 26-go lipca.— Aresztowano tu dra medycyny Gollmeiera z żoną, poszlakowanego o oszustwo i fałszowanie weksli; ogólna suma wyłudzonych w ten sposób pieniędzy wynosi przeszło 20.000 guldenów.

× **Gdańsk** 26-go lipca. — W dniach od 18 do 24 września odbywać się tu będzie pięćdziesiąte trzecie zgromadzenie niemieckich przyrodników i lekarzy.

× **Kraków** 26-go lipca.—Wczoraj wybuchł w Wieliczce pożar, który zniszczył całą część miasta przez starozakonnych zamieszkałą. Wyjechała ztąd straż ogniowa. Szkody bardzo znaczne. Niedostatek dotkliwy.

× **Lwów** 26-go lipca. — Na wniosek czynnego wydziału ustanowiony został przez komitet krajowy następujący program. dotyczący podróży cesarskiej do Galicji: Monarchę powita komitet na granicy kraju w obydwóch krajowych językach (polskim i ruskim), następnie w niemieckim. W Krakowie urządzona będzie iluminacja miasta, théâtre paré i bal. We Lwowie: illuminacja, pochód z pochodniami, oraz serenada, wieczór w wielkiej sali ratusza, théâtre paré i zwiedzanie godniejszych uwagi instytucyj. Jeżeli czas pozwoli, cesarz zwiedzi też kopalnie wielickie, krajowy zakład sierot w Drohobyczy i wystawę w Kołomyi. Specjalny pociąg dworski zatrzyma się krótko tylko w Bochni, Tarnowie, Rzeszowie i Przemyślu.

× **Konstantynopol** 26-go lipca. — Ambasador rosyjski domaga się usilnie wykonania wyroku śmierci na Vely-Mahomedzie, zabójcy pułkownika Komarowa.

Przegląd polityczny.

Widoki usunięcia trudności, zachodzących obecnie w kwestji wschodniej, na podstawie uchwał konferencyjnych nie zmniejszyły się i nie zwiększyły w ostatnich kilku dniach; można to sobie rozmaicie tłómaczyć. Prasa po większej części zapatruje się pesymistycznie na cały stan rzeczy i zarówno wątpi w ustępstwa Porty, jak i w zgodność i solidarność mocarstw traktatowych, zwłaszcza na wypadek faktycznego przeprowadzenia uchwał. *Nord. Allg. Ztng.* zarzuca prasie, iż takiem dyskredytowaniem jedności europejskiej nie przysłużą się wcale dobrej sprawie i tylko religijny i rasowy fanatyzm muzułmanów rozzuchwala tem bardziej, im mniej dowierza kompetencji i dobrej woli mocarstw zachodnich w kwestji wywarcia nacisku na Portę. Zwłaszcza wszystko, co telegramy paryskie przynoszą, wydaje się tak, jakby miało na celu obniżyć nadzieje, pokładane w ewentualnem wystąpieniu Europy przeciw rządowi ottomańskiemu.

Paryski *Rappel* dowiaduje się, jakoby królowa angielska przed tygodniem wysłała list do sułtana, w którym, przypominając mu dowody przyjaźni ze strony Anglji w ciągu jego panowania i wskazując na dobrze zrozumiany interes Turcji, namawia go, aby postanowienia mocarstw przyjął i szkodliwą opozycją sprawy nie pogarszał.

Wiedeńskie „Biuro telegraficzne“ wiadomość tę rozpowszechniło, co świadczy, iż zasługuje ona na wiarę.

Z Paryża donoszą, że misja francuskich oficerów pod przewodnictwem jenerała Thomassin'a odjechać miała w poniedziałek do Aten. Działalność ich ma być kilkoletnią; w ciągu tego czasu przeprowadzoną będzie reorganizacja armji greckiej. O bezpośrednim wpływie emisarjuszów francuskich dla spożytkowania go w najbliższej przyszłości teraz jeszcze mowy być nie może.

Grecja zresztą stara się swoją polityką tak kierować, aby mocarstwom nie sprawiać najmniejszego kłopotu. Jakkolwiek mobilizuje swoje wojska, zastrzega się wszelako od wszelkich nieporozumień co do właściwych tendencyj, jakie ma na celu.

Oto, co piszą z Aten do *Nord. Allg. Ztng.*: „Pomimo zbrojenia się Grecji, nie należy utrzymywać, aby mocarstwo to chciało wystąpić zaczepnie. Jeśli Porta sobie w ten sposób przygotowania mobilizacyjne tłómaczy, to czyni to z umysłu, aby mieć pozór do odsuwania uchwał konferencyjnych i propozycji posłów europejskich w Konstantynopolu. Jak to już sam król i prezes gabinetu Trikupis niejednokrotnie oświadczali, Grecja nie ma zamiaru prowadzić polityki awanturniczej i wojny z Turcją nie pragnie wcale. Jedynym celem mobilizacji jej jest: przygotowanie się na wszelki wypadek do zajęcia sąsiednich prowincyj w myśl uchwał konferencyjnych“.

O zerwaniu dyplomatycznych stosunków Czarnogórza z Portą pisaliśmy już przed kilku dniami; równocześnie telegramy przyniosły wieści o zbrojnych utarczkach na granicy albańskiej. Mocarstwa, jak utrzymuje *N. fr. Presse*, nie mogą puścić płazem tej sprawy i obecnie zajmują się zredagowaniem ultimatum, którem po raz ostatni chcą wezwać Portę do wykonania konwencji kwietniowej, z zagrożeniem demonstracji na morzu.

Ultimatum to byłoby stwierdzeniem wszystkich pogłosek, jakie w tej sprawie od tygodnia krążą po dziennikach i telegramach zagranicznych; czy wszelako osiągnie ono pożądany skutek—wątpić potrzeba póty, dopóki dalsze następstwa wysłania floty nie zostaną przez gabinety obmyślane i postanowione ostatecznie.

Parlamentarne ferje w Austrji rozpoczęły się od soboty, t. j. od zamknięcia sejmu galicyjskiego, który ze względu na ilość drobnych spraw załatwionych w przeciągu trzech tygodni, był jednym z najczynniejszych w Przedlitawji. Nigdy jeszcze tak szybko i tak gładko nie uporano się z takiem mnóstwem kwestyj, zaległych z lat dawniejszych i nowoprzybyłych na porządek dzienny rozpraw sejmowych. *Presse* robi złośliwą uwagę, że w tym martwym sezonie chyba antagonizm polskiej i rusińskiej ludności w Galicji mógłby się stać przedmiotem zajęcia ogólniejszego, a kwestja narodowego uprawnienia podałaby sporo materjału do dyskusji. Wspomniany dziennik powiada, że Cesarz wstąpiwszy na ziemię galicyjską będzie mógł naocznie przekonać się o tym antagonizmie polaków z rusinami i o braku solidarności między nimi nawet w programacie powitania monarchy; powstały bowiem dwa odrębne komitety: polski i rusiński, które zajmują się przyjęciem Cesarza.

Podróż Franciszka Józefa do Galicji została znów przez jedno z pism zagranicznych zakwestjonowaną. Oto z Ischl piszą do *Parlamentair'a*, że zdrowie Cesarza podobno wymagać będzie odłożenia wyjazdu do Szlązka i do Krakowa. Cesarz miał się przeziębić jeszcze przed podróżą do Czech. Obecnie lekarze zalecają monarsze spokój i wycofanie się ze wszystkich spraw publicznych, dla odzyskania normalnego stanu.

Pogłoska ta znajduje zaprzeczenie w telegramie wiedeńskim, który twierdzi, że Cesarz znajduje się w dobrem zdrowiu; *Presse* zaś ze swej strony dodaje, iż w kołach dworskich nie było dotychczas nic wiadomem o zamiarze odroczenia podróży do Galicji. Zdaje się, iż względy hygieniczne w danym wypadku nie byłyby zupełnie wolne od wpływów politycznych, ale jak na teraz, okoliczności nie pozwalają wnioskować, aby podróż Cesarza do Krakowa i do Lwowa mogła stać w naprężonym stosunku z polityką wewnętrzną lub zewnętrzną.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Kissingen 27-go.—Książę Bismark przybył tu dziś o godzinie $9^1/_4$ zrana.

Rzym 27-go. — Dotychczasowy sekretarz jeneralny ministerjum wojny jenerał Milon mianowany został ministrem wojny.

Turyn 27-go. — Dziś przybył tu król Humbert z żoną, z entuzjazmem przyjmowany przez mieszkańców.

Londyn 27-go. — Izba niższa. Dziś odbywało się trzecie czytanie irlandzkiego bilu o dzierżawcach. Wniosek Tottenhamsa odrzucenia bilu odroczony został po siedmiogodzinnej dyskusji 303 głosami przeciwko 237, poczem bil przyjęty został w trzeciem czytaniu większością 66 głosów. Hartington odpowiada na interpelację Arnolda, że Abdurrahman chan został ogłoszony emirem Kabulu za zgodą Angjii. Wojska angielskie cofną się do tych pozycyj, które jeszcze będą niezbędne dla zdrowia wojsk, jakoteż ze względu na dalsze wypadki, oraz w celu zabezpieczenia naczelników przyjaznych Anglji od napadów nieprzyjaciela. Rząd sądzi, że wojska w jesieni już powrócą do Indyj, jeżeli tylko stan ich zdrowia na to pozwoli.—Izba wyższa przyjęła w drugiem czytaniu bil irlandzki o nędzy, oraz bil angielski i szkocki o spisie ludności w trzeciem czytaniu.

Londyn 27-go (w nocy). — Izba wyższa przyjęła w pierwszem czytaniu bil irlandzki o indemnizacji dzierżawców. Drugie czytanie odbędzie się w poniedziałek. Earl Grey zawiadamia, że postawi wniosek odrzucenia bilu.

Londyn 27-go.—Zapewniają, że między tutejszym wydziałem spraw zagranicznych a rządem rosyjskim prowadzona jest korespondencja w sprawie obecności oficerów rosyjskich i żołnierzy w Rumelji. Rosja dała wyjaśnienie, którego treść jednakże nie jest dotychczas znaną.

Londyn 27-go. — *Biuro Reutera* donosi z Konstantynopola pod datą wczorajszą, że bataljony nizamów, stojące w prowincjach europejskich, mają być liczebnie powiększone, każdy bataljon do 800 ludzi.

Paryż 27-go.—*Times* donosi, że wysyłka oficerów francuskich do Grecji została odroczoną.

Berlin 27-go.—Konferencja niemieckich ministrów skarbu w Koburgu jutro otwartą zostanie.

Raguza 27-go.—Liga albańska zwróciła się do Porty z żądaniem, aby na wypadek wojny z Grecją powierzyła dowództwo nad swemi wojskami w Epirze Muchtarowi-paszy. Porta zamierza zadośćuczynić temu żądaniu.

— Na akcie uroczystym pensji VI klasowej żeńskiej, utrzymywanej przez Teofilę Schmidt w mieście Łodzi, następujące uczennice otrzymały nagrody w książkach: z klasy wstępnej: Grudzińska Stanisława, Hentschel Lida, Frenkel Marja, Grudzińska Wacława, Frenkel Balbina; z klasy 1-szej: Klotzman Stefanja, Sachs Ewa, Wiślicka Rozalja, Weisbrem Anna, Rubinstein Jadwiga, Fiks Katarzyna, Littauer Rozalja; z klasy 2-giej: Jakubowska Rebeka, Sztencel Felicja, Alwas Marja, Mikułowska Julja, Andrzejewska Marja; z klasy 3-ciej: Jarocińska Ludwika, Bellin Rozalja, Pętkowska Wiktorja; z klasy 4-tej: Mieszkowska Jadwiga. — Listy pochwalne: z klasy wstępnej: Strykowska Anna, Szreter Rozalja, Michalska Pelagja, Stepanowa Eugenja, Limoni Leontyna; z klasy 1-szej: Kunkel Walerja, Hanftworcel Estera, Fogel Paulina, Stepanowa Aleksandra; z klasy 2-giej: Sztekel Natalja, Kostecka Władysława, Salamonowicz Balbina, Weingertner Agnieszka, Piosek Jadwiga; z klasy 3-ciej: Kulczycka Leontyna, Szper Emilja, Littauer Ludwika, Szper Flora; z klasy 4-tej: Wąsowska Marja, Jarocińska Estera; z klasy 5-tej: otrzymały świadectwa z ukończonego kursu nauk: Oleks Bronisława, Rejewska Matylda, Rudnicka Jadwiga, Rycharska Wiktorja.

Przełożona ma zaszczyt jednocześnie zawiadomić szanownych rodziców i osoby interesowane, że zapis uczennic na rok szkolny 1880—81 rozpocznie się 1-go sierpnia, lekcje zaś w klasie wstępnej, 1-szej, 2-giej i 3-ciej 4-go sierpnia (24-go lipca), w klasie 4-tej i 5-tej 1-go września — 6-ta klasa z powodu małej liczby uczennic i w tym roku otwarta być nie może.

Łódź, ulica Konstantynowska, wprost teatru p. Sellina. —17685—1—1—

— Czuje się w obowiązku złożyć publiczne podziękowanie p. Piotrowi Ostrowskiemu, pracującemu w fabryce przy ulicy Świętojerskiej, który w dniu 24 lipca r. b., podczas strasznego pożaru na Nowej Pradze w domu p. Hasiewicza, nr 80, wyniósł na swych rękach schorzałą i zgrzybiałą matkę moją, jako też panom maszynistom drogi nadwiślańskiej, p. Hofmanowi i Bolesławowi Chomiczowi, którzy nie żałowali poświęcenia w ratowaniu swego nieszczęśliwego kolegi.—*W. L.* —17570—

— ***Szkoła krawiectwa*** podaje do publicznej wiadomości, że zapis uczni z dniem 21-m lipca r. b. rozpoczęty został.

Zgłaszać się należy do kancelarji szkoły w domu nr 20 (550) przy ulicy Długiej, każdodziennie od godziny 4 do 7-mej po południu. —17180—7—14

— **Szkoła prywatna męzka. klasowa** w Warszawie, przy ulicy **Erywańskiej** pod **nrem 5** (1066 lit. B), przyjmuje młodzież dobrego prowadzenia, na przygotowanie ich do pierwszych 4-ch klas gimnazjalnych miejscowych i obcych, oraz uczy specjalnie języków niemieckiego i francuskiego i t. d.; wpis uczni od godziny 8-ej do 10-tej zrana, a po południu od godziny 4-tej do 6-tej. —17278—3—3—

— **Gabinet inhalacyjny dla chorych piersiowych** doktora Malcza (róg Zielonego Placu i Marszałkowskiej nr 62). Kuracja hygieniczna i ściśle lecznicze ostrych i chronicznych chorób gardła, oskrzeli i płuc, z zastosowaniem wziewań z nowszych środków lekarskich, obecnie w medycynie przyjętych, gimnastyką płucną i t. p. Aparaty i maski inhalacyjne Curschmann'a, parnie przenośne do wziewań balsamicznych, słonych i powietrza leśnego w pokojach chorych własnej konstrukcji, mogą być na miejscu zamawiane i nabywane. Porada dla chorych piersiowych i z cierpieniami wewnętrznemi od 8 do $9^1/_2$ zrana i od 4 do 6-tej po południu. —5352—24—0

— Doktor medycyny **J. Wszebor.** naczelny lekarz szpitala św. Rocha, zamieszkał w gmachu tegoż szpitala, Krakowskie-Przedmieście nr 24; chorych przyjmuje od 4-tej do 6-tej po południu. —17349—3—3—

— **St. Kosiński.** inżenier budowniczy, **osusza wilgotne mieszkania** za pomocą specjalnych pieców kaflowych, kaloryferowo-wentylacyjnych i urządza piece cyrkulacyjne dla mieszkań bardzo zimnych. Piece takie dwa razy lepiej grzeją i oszczędzają $^1/_3$ paliwa. Piece zwykłe mogą być na takież przerobione. **Marszałkowska nr 75.** —17246—4—12—

— **A. W. Friese.** ajent ubezpieczeń, przeniósł mieszkanie na ulicę **Niecałą nr 2** nowy, 1-sze piętro. —16311—3—3—

SKŁAD DROŻDŻY

Ad. Ign. Mautnera i Syna

z Wiednia (St. Marx),

istniejący w Warszawie od lat 13-tu, róg ulicy **Senatorskiej** i **Miodowej nr 2,** 1-sze piętro, zostanie **przeniesiony z dniem 22 (1) sierpnia r. b.,** na **Krakowskie-Przedmieście nr 61,** 1-sze piętro, wprost kościoła św. Anny, dom pani Cieleckiej. —15607—9—30—

— **Doktor medycyny Teodor Heiman** powrócił z zagranicy. —17598—1—1—

— **Dentysta Bogumił Gutzman** wstawia zęby sztuczne po rs. 2, gwarantując długoletnią ich trwałość, plombowanie lub oczyszczanie po rs. 1. Reparuje też i przerabia sztuczne zęby, jako też usuwa zepsute bez bólu. — **Bielańska nr 4.** —17458—1—10—

Leokadja Kosmowska,

utrzymująca pensję prywatną żeńską, przy ulicy Miodowej nr 1, zawiadamia osoby interesowane, że kurs nauk w wyżej wymienionej pensji rozpocznie się dnia 1-go września. Zapis uczennic do powyższego zakładu odbywać się będzie w godzinach przedpołudniowych, poczynając od 16-go sierpnia r. b. —17623—1—3—

— **Fabryka organów kościelnych Józefa Szymańskiego** z dniem 1-szym lipca r. b. przeniesioną została z ulicy Elektoralnej na Chłodną pod nr 34 nowy. —17628—1—3—

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga" drogi żelaznej warsz.-terespolskiej z dnia **26 lipca 1880 r.**

Pszenica:	wyborowa	155 — 165
	średnia	130 — 140
	ordynaryjna	120 — —
Żyto:	wyborowe nowe	124 — 127
	średnie stare	110 — 118
	ordynaryjne	— — —
Jęczmień:	wyborowy	90 — 93
	średni	85 — 88
	ordynaryjny	— — —
Owies:	wyborowy	90 — 95
	średni	83 — 88
	ordynaryjny	— — —
Groch:		— — —
	gorszy	— — —
Gryka:		100 — 110
Kasza jaglana:	wyborowa	130 — 155
	średnia	— — —
	ordynaryjna	— — —

B. Werner et Comp.

Dziś rano ciepła st. 15, w południe ciepła st. 15.

BRONISŁAW MAYZEL,
adwokat przysięgły, przeniósł kancelarję do domu p. Adolfa Löwenberga, przy ulicy Marszałkowskiej nr 52. —17605—1—1—

— **Dr Adolf Grünbaum** przeniósł mieszkanie na Nalewki nr 8; przyjmuje od 4—6 po poł. —16490—8—8—

Kantor A. Galewskiego przeniesiony został z dniem 24-tym b. m. na plac Teatralny, dom p. Neprosa, nr 7. —17486—1—3—

Cena okowity z dnia 28 lipca.
Hurt. skład. wiadro rs. 7.80[9], garniec rs. 2.54.

Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warszawą st. 1 c. 6.

CENY TARGOWE.

(podane przez dom handlowy Stanisława Ostrowskiego i Ski).
Warszawa, dnia 27 lipca 1880 r.

W nocy deszcz padał, do południa pochmurno.—Z powodu bardzo małych dowozów, ceny pszenicy i żyta chwilowo wyższe.—Owies zaniedbany, za nowy owies do rs. 3 kop. 20 za korzec płacą.—Rzepak prawie bez zmiany.

Dzisiejsze ceny produktów franko skład kupującego.

Pszenica: pstra za korzec wagi funt. 242, od .— do .—, jasno-pstra od 8.30 do 8.50; biała od 9.00 do 9.50; wyborowa od 9.75 do 10.20; **Żyto:** polskie nowe, wagi 232 od 7.65 do 8.00; rosyjskie od 7.50 do 7.80: **Groch:** wagi 262, kuchenny od .— do .—; na paszę od .— do .—. **Jęczmień:** wagi 202, od 4.20 do 4.80. **Owies:** wagi 142, od 2.85 do 3.55. **Wyka:** wagi 262, od .— do .—. **Rzepak:** wagi 210 od 8.20 do 8.50. **Rzepik:** wagi 210, od 8.00 do 8.20 **Koniczyna:** biała, wagi 250, od —.— do —.—. czerwona od —.— do —.—.

Kurs giełdy warszawskiej—dnia 28-go lipca 1880 roku.

Weksle:		Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni)	300 marek	140.77½.70.62½.55	140.85	—.—
Londyn 3 mies. „ „	za 1 f. st.	9.56½.56	9.58	—.—
Paryż 8 dni „ „	za 300 fr.	113.70	114.15	—.—
Wiedeń 8 dni „ „	za 150 fl.	121.80.65	121.95	—.—

Papiery publiczne:	Dopełniono tranzakcji	z końcem żąda.	z końcem płac
Obligi skarbowe rs. 100	—.—	—.—	—.—
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	—.—	99.75	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	98.90.	99.10	—.—
„ „ „ „ małe	—.—	98.70	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	—.—	92.55	—.—
„ „ „ „ II	—.—	92.35	—.—
„ „ „ „ III	—.—	92.15	—.—
List. z. m. Łodzi ser. I i II.	—.—	—.—	—.—
4% List. likwidacyjne duże.	85.65.	85.80	—.—
„ „ małe.	85.60	85.75	—.—
Bil. Bank. Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864.	—.—	—.—	—.—
„ „ „ 1866.	—.—	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	91.—	91.15	—.—
II „ „ rs. 100	91.—	91.15	—.—
III „ „ rs. 100	91.—	91.15	—.—

Akcje i obligacje:	Dopełniono tranzakcji	z końc. giełdy żąd.	z końc. giełdy płac.
Akc. wiel. towa. Ros. kolei żel. za rs. 120	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. żel. Warsz.-W. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. żel. Warsz.-B. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. żel. Warsz.Terespolsk.	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi żel. Fabr.-Łódzkiej.	—.—	—.—	—.—
Akc. Banku Hadl. w Warszawie	—.—	282.50	—.—
Akc. Banku Dyskon. w Warsz.	—.—	294	—.—
Akc. Banku Handlow. w Łodzi.	—.—	—.—	—.—
Akc. Warsz. tow. ub. od ognia	—.—	157	154
Akc. Warsz. tow. fabr. cukru..	—.—	—.—	310
Akc. tow. Fabr. cukru Józefów.	—.—	—.—	315
Akc. Dobrzel. tow. fabr. cukru.	—.—	—.—	750
Akc. t. Lilpop, Rau i Lewenst.	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzyst. fabryki machin	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzyst. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—	—.—
Akc. Tow. zakł. przędz. Zawier.	—.—	—.—	—.—

Wartość kuponów: od list. zast. 40, nowych 50, zastawnych m. Warszawy serji I i II 162½, miasta Łodzi 120⅗, listów likwidacyjnych 63⅑, obligów skarbowych 130, pożyczki premjowej 1-ej emisji 20⅘, drugiej emisji 187½.
Monety: Półimperjały rs. .—, sztuki dwudziestofrankowe rs. .—, marki niemieckie kop. —. pruskie bilety bankowe rs. —kop. —, bankowe guldeny austryjackie rs. — k. —.

Teatr Letni.
Dziś: *Pan Damazy.* Jutro: *Hugonoci.*

Wystawa Towarzystwa Zachęty Szuk Pięknych, Krak.-Przedmieście Nr 60, otwarta jest codziennie od godziny 10 z rana do 4 po południu zimą, do 6 po południu latem.—Cena wejścia dla osób kop. 15 w dnie powszednie, kop. 5 w Święta i Czwartki: dzieci płaca połowę. —13797—

Wystawa Obrazów
nowoczesnych Polskich Malarzy,
otwarta w salach Ratusza codziennie od godziny 10 z rana do 5 po południu.

Wystawa Obrazów
w salonie sztuk pięknych
Józefa Ungra,
otwarta codziennie. — Niecała, dom hr Krasińskiego 190—0—22669—

HOTEL EUROPEJSKI.
Przyjazd dnia 27 Lipca 1880 r.
Boos Aleksander, kanonik z Saratowa; v. Unruh, major Pruski z Lublina; v. Unruh Henryk, obywatel z Lublina; Zivy Maurycy, negocjant z Rygi; Gehr Salamon, kupiec z Brześcia; Monstowicz Władysław, urzędnik z Łomży; Bloodgood Wilber, ob. amer. z Berlina; Nuttale John Robert, ob. angielski z Berlina; Brodski Leon, kupiec z Berlina; Kourintz Karol, dr. lekarz z Wiednia; Czermissinow Natalja, żona sekr. koleg. z Moskwy; Połozowa Marja, wdowa po majorze z Moskwy; Nussbaum Kamila, obywatelka z Tuły; Węgliński Alfred, obywatel z Konopnicy; Gross Zygmunt, kupiec z Kalisza.

Obiady w kuchni taniej przy ulicy Freta:
Dnia 29, t. j. we Czwartek: Krupnik, kotlety, buraki.

PRZEŁOŻONA
Pensji wyższej żeńskiej
w **Warszawie,** przy ulicy **Marjańskiej** pod Nrem 2 utrzymywanej,
ma zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż zapis uczennic na rok szkolny 1880/1, rozpocznie się 15 Sierpnia; egzamina zaś wstępne odbywać się będą w dniach: 28, 30 i 31 Sierpnia, w godzinach po południowych, a kurs nauk z dniem 1-m Września r. b.
Leontyna Vacqueret.

Sala Licytacyjna
Miodowa Nr 11.
Sprzedaje z wolnej ręki w dni powszednie od 9—6.—W Święta od 12—3.—**Licytacja** co **Wtorek** i **Piątek.** к—8829—78—0

Zakład Naukowo-Rzemieślniczy
dla KOBIET,
Bracka Nr 17,
przyjmuje codziennie zapisy tak na kursa zwyczajne jak i wakacyjne pospieszne,—podejmuje się również roboty i przerabiania **SUKIEŃ DAMSKICH** w swoich pracowniach. к1—3—17680—

DYREKCJA
Drugiego Rossyjskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od Ognia,
założonego w 1835 r.
ma zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że na zasadzie Najwyżej zatwierdzonej w dniu 21 Grudnia 1879 r. zmiany § 24 Ustawy, upoważniła swoich Generalnych Agentów PP. Kronenberg, Nelkenbaum et Comp., do wystawiania i podpisywania odtąd oryginalnych polis i świadectw prolongacyjnych.—Wszelkie przeto przez wspomnionych Generalnych Agentów podpisywane polisy i świadectwa prolongacyjne stanowić będą prawną umowę między Towarzystwem a Ubezpieczonym i będą również ważne, jakby przez samą Dyrekcję podpisane były. к—17683—1—1

Miód Lipiec
i
Mleko skoncentrowane
Szwajcarskie,
jako świeżo otrzymane towary, poleca handel **Braci Wróbel.** к—17639—1—3

Akuszerka Węglińska,
Pańska Nr 5, przyjmuje chore na czas odbycia słabości, w osobnych i elegancko urządzonych pokojach, zachowując najściślejszą dyskrecję. —17390—9—9

KRAWATY
oraz **Nowości w Spinkach i Szpilkach do Krawatów,**
świeżo otrzymał z **PARYŻA** Magazyn
M. WIERZBOWSKIEJ,
przeniesiony z ulicy Wierzbowej Nr 2, do **Hotelu Angielskiego** przy tejże ulicy Nr 4, obok Księgarni Trenklera—**Wejście z bramy.** к—15956—6—0

Dolina Szwajcarska.
Dziś dnia 28 Lipca r. b. **Koncert Symfoniczny** Orkiestry Hamburskiej, z 60-ciu artystów złożonej, pod dyrekcją Juljana Laube. Program: Symfonja (Nr 4 G. moll), Joach. Raffa: Suite Kamilla Saint-Saens'a. Marsz żałobny przy śmierci Zygfryda, z muzycznego dramatu „Götterdämmerung" R. Wagnera. Largo G. F. Händla. Nachtstük v. Festmusik, Introdukcja do aktu 2-go z op. „Królowa Saba" Goldmarka.—Początek w dni powszednie o godzinie 7-ej, w Niedzielę i Święta o godzinie 5½. — Wejście kop. 35, abonament kop 30.—**Codziennie Koncert.** к—17627—1—1

Parostatek Zefir
kursuje bezprzestannie pomiędzy Nową-Aleksandrją (Puławami) i Sandomierzem, wychodząc z Nowej-Aleksandrji: w Niedzielę, Wtorki i Czwartki, o godzinie 5-tej rano, a z Sandomierza: w Poniedziałki, Środy i Piątki, o godzinie 8-ej rano. к—17625—1—1

W nowo wystawionym i ukończonym przed pierwszym Lipca domu, na ulicy Drewnianej pod Nr 8, przy **samym ogrodzie Sewerynowskim, w bliskości gmachu uniwersyteckiego,** jest do wynajęcia w każdym czasie
Kilkanaście samych drobnych LOKALI
składających się każde z dwóch pokoi i dwa lokale z dwóch pokoi i kuchni oddzielnej, wiadomość na miejscu u stróża. к—16573—1—1

Pokój
do wynajęcia każdego czasu.—Ulica Chłodna Nr 8, mieszk. 29, drugie piętro. к—17398—9—9

Okrycia Damskie
na obecną porę, w wielkim wyborze,
w MAGAZYNIE
J. MATUSZEWSKI,
Nr 4. Ulica Wierzbowa Nr 4.
Hotel Angielski. к5137—28—40

Dwa Lokale frontowe,
świeżo odnowione są do wynajęcia zaraz lub od 1-go Października r. b. w domu Nr 8/954 za Żelazną Bramą gdzie jest apteka; na 2-m piętrze dwa duże pokoje z kuchnią i piwnica i 3 pokoje z kuchnią i piwnica. Cena lokali umiarkowana i przystępna. Wiadomość u rządcy i stróża w miejscu. D3—5—16853—



MAGAZYN Mebli
NOWYCH I UŻYWANYCH
przy ulicy **Marszałkowskiej Nr 63** w domu z Hr. Kwileckich Zawisza.
Posiada znaczny dobór mebli krajowych i zagranicznych, skromnych i wykwintnych. — **Przyjmuje** obstalunki tapicerskie i stolarskie.—**Kupuje i zamienia** mało używane, **wynajmuje i urządza** całe apartamenta—za dobroć wyrobu poręcza swą firmą
ZAŁĘSKI & Com.
63 —0 — 117 —к

W nowo-wykończonym z największym komfortem i wszelkiemi wygodami, jako to: wodociągiem, zlewem, kąpielami i wygódkami, w domu przy rogu ulic **Marszałkowskiej i Pięknej,** są do wynajęcia od każdego czasu lub od S-go Michała
Różne Lokale.
Tamże jest do wynajęcia **Sklep narożny o 3-ch oknach, zdatny na szynk, na jaki inny proceder.—Wiadomość na miejscu u stróża.** D3—4—17283

W Skierniewicach

PENSJA ŻEŃSKA
Karoliny Zielińskiej.

Upoważniona od Władzy, z bieżącym rokiem szkolnym, otwieram w Skierniewicach Pensję żeńską trzy-klasową.—Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż zapis uczennic rozpoczyna się z dniem 15 Sierpnia, a kurs nauk 1 Września r. b.

D—17615—1—3 **Karolina Zielińska.**

Chłopczyk 5-cio-letni, wyszedłszy w zeszłą Niedzielę o godzinie 1-ej po południu, z domu Nr 11, przy ulicy Gnojnej, nie powrócił.—Miał na sobie majteczki kolorowe, głowę nizko ostrzyżoną, bosy. Ktoby o nim wiedział, raczy zawiadomić do stróża powyższego domu. K—15653—1—1

Poszukuje się

Wspólnika lub Wspólniczki,

z kapitałem od 1.500 do 2.000 rs., do interesu bardzo korzystnego.—Oferty uprasza się składać w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. A. C. Nr 400. K—17634—1—3

Jest do sprzedania

APTEKA,

w mieście powiatowem, mająca rocznego obrotu przeszło 3,000 rs.—Wiadomość u F. Jasińskiego w Zamościu, gub. Lubelskiej.

K—17609—1—4

Magazyn Ubiorów Męzkich
Hipolita Dutkiewicza,

od dnia 26 Lipca r. b. **przeniesiony został** naprzeciwko pod Nr 50 nowy, przy ulicy Marszałkowskiej i Świętokrzyzkiej, dom narożny p. Glassa; poleca się nadal łaskawym względom JW. Panom bez żadnych **reklam.**

K—17613—1—15

Potrzebną jest summa

Rs. 4,000,

na pierwszy numer po Towarzystwie Kredytowem miejskim.—Wiadomość u p. Sobolewskiego Rejenta, w gmachu Sądu okręgowego.

K—17663—1—1

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania różnego rodzaju **Meble, Lustra, Obrazy olejne, Lampy, Szkła, Marmury, Fortepian** nowy Bechsteina, znaczna ilość **Książek,** prześliczna **Szafa do numizmatów,** oraz **drogocenny Zegarek** kieszonkowy, antik, z czasów Ludwika XVI i t. p.—Ulica Hr. Berga Nr 9, mieszkania 6. K—17575—1—3

WAPNO

suche i lasowane (stare), oraz świeże transporta **Cementów,** po cenach umiarkowanych w Składzie M. W. Willman i S-ka, ulica Twarda Nr 13. D1—6—17632—

Korzystny Interes.

Zakład Mleczny z Kawiarnią i dużą obszerną **Werendą,** od kilku lat egzystujący, przynoszący utrzymanie nawet licznej rodzinie, na jednej z pryncypalnych ulic, z powodu słabości zdrowia jest zaraz do sprzedania. — Wiadomość w Kiosku na Zielonym Placu. D—17601— 1—6

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

francuski: Szafa, Łóżko, Pianino.—Hoża Nr 11, stróż wskaże. D—17649— 1—3

Jest do sprzedania

za przystępną cenę trzy Garnitury Mebli: 1. Francuski utrechtem kryty. 2. Orzechowy sergem. 3. Orzechowy brokatelą i Szeslong brokatelą; wszystko koloru bordeau, oraz Lustro w trzech częściach do ziemi, z Konsolką, w ramach orzechowych u Tapicera. — Nowy-Świat Nr 55. D—17326— 1—3

Wdowa po zmarłym doktorze, sprzedaje za bardzo nizką cenę, pozostałe **Chirurgiczne Instrumenty,** które są złożone w optycznym Sklepie p. Weissbluma, przy ulicy Nowo-Senatorskiej naprzeciwko Teatru.

D—17882— 1—3

Jadąc w nocy z 24 na 25 Lipca z ulicy Leszno do rogatki Powązkowskiej, zgubiono

PORTRET

(dużego formatu), młodej panny, zawinięty w papier. — Uprasza się znalazcę oddać do obozu na Powązkach (artylerji) Porucznikowi Usaczewu, za co otrzyma nagrody rs. 5.

K—17532—2—3

Zawiadomienie

dla mieszkańców ulicy Czerniakowskiej, Solca i przyległych.

Dr E. L. Żórawski,

udziela porady lekarskiej dorosłym i dzieciom, przeważnie w chorobach wewnętrznych i skórnych, **codziennie od godz. 10—12 Ulica Czerniakowska Nr 69** (dom dla Rzemieślników i Robotników), wejście z bramy na 1-szem piętrze

Za poradę pobiera się 25 kop. (50 gr.)

Osoby zasięgające porady płacić będą za lekarstwa i czynności felczerskie po cenie znacznie zniżonej.

Dr Żórawski przyjmuje **codziennie we własnem mieszkaniu od 4—6 po południu, Krakowskie-Przedmieście Nr 31, obok Cukierni Clotina na 1-szem piętrze.** K—17423—2—12

Od 1-go Lipca 1881 r., potrzebny jest na pomieszczenie

Gimnazjum 5-go,

w okolicy VIII-go Jerozolimskiego cyrkułu obszerny dom z zabudowaniami gospodarskiemi i dość obszernym podwórzem. Dom powinien mieścić w sobie 10 lub 11 obszernych, wysokich, widnych sal klasowych; pomieszczenie dla dwu bibljotek: gimnazjalnej i uczniowskiej, dla gabinetu fizycznego i kancelarji; dwa większe lokale dla Dyrektora i Inspektora Gimnazjum, dwa mniejsze dla pomocników gospodarzy klasowych i parę mniejszych pokoi przy kancelarji. Pomiędzy salami klasowymi konieczne są widne i dość szerokie korytarze. Czynsz roczny opłaca się za cały rok z góry.

Bliższe szczegóły w kancelarji gimnazjum 5-go, ulica Zielna, Nr 18, w godzinach biurowych. K—16599—2—3

Osoba

kompletnie uzdolniona w robotach damskich włóczkowych i szydełkowych, życzy przyjąć miejsce na pensji żeńskiej do udzielania nauki takowych.—Tamże udziela się nauka tychże robót osobom przychodnim na godziny.—Wiadomość: Nowy-Świat Nr 21, u A. Korentz.

K—17118—3—6

Warszawski Dom Zdrowia

6. Szpitalna 6.

Istniejący pod nazwą powyższą zakład leczniczy, przeznaczony jest dla stałego pomieszczenia chorych dotkniętych cierpieniami wszelkiego rodzaju, jak również kobiet spodziewających się słabości. W razie potrzeby, zupełna tajemnica zapewnioną chorym zostaje.

Zakład mieści się w umyślnie w tym celu zbudowanej i urządzonej posesji, otoczonej ogrodem. Pokoje dla każdego chorego są oddzielne. Leczeniem chorych zajmują się podpisani właściciele zakładu. Na żądanie chorych, do narad wzywani są lekarze do Zakładu nienależący.

O warunkach pomieszczenia i pobytu w zakładzie, dowiedzieć się można na miejscu, lub u jednego z podpisanych lekarzy zakładu. Ci ostatni udzielają też informacji listownych.

J. Brzeziński (Mazowiecka Nr 10), **K Dobrski** (Królewska Nr 6), **J. Gutwein** (Plac Grzybowski Nr 10), **A. Thieme** (Marszałkowska Nr 38). K—26621—24—36

MAGLE

są do sprzedania, z powodu zmiany interesu, w bardzo korzystnem miejscu. — Wiadomość na miejscu, ulica Senatorska Nr 6 nowy.

D—17664— 1—3

Mam honor donieść Sz. publiczności, że przeniosłem swój **Zakład jubilerski** z ulicy Nowosenatorskiej Nr 4 na ulicę Wierzbową nr 4, **w hotelu angielskim,** podejmuję się i nadal wszelkich obstalunków i reperacyj, jakoteż mam wyroby gotowe własnej fabryki, odznaczające się gustem, trwałością i niską ceną, z czem się polecam Szanownej publiczności.

G. Schönfelder.

Wierzbowa, Hotel angielski.

4—10 —16949—K

Utrzymując
Zakład Felczerski,

od lat 20 przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1295 (30 nowy) zaszczycany względami Szanownej Publiczności i Panów Doktorów uważam za obowiązek uwiadomić, że zakład mój przeniesiony został na tęż samę ulicę, na róg Smolnej w pałacu JW. Hrabiego Branickiego pod Nr 1290 (20 nowy), gdzie istnieje Apteka p Nowodworskiego.—Z uszanowaniem **Józef Filipowicz** Starszy Felczer.

K—16595—2—3

Chambres garnies

dla cudzoziemców i artystów, u p. Natalji Cieślińskiej, ulica Bielańska Nr 17, drugie piętro. K—16472—3—6

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż pod firmą

A. WIADRO

otworzyłem w **WARSZAWIE,**

przy ulicy Rymarskiej Nr 14,

HANDEL ODESSKICH
TYTONI I PAPIEROSÓW,

przygotowanych specjalnie na moje zamówienia, z materjałów wprost z plantacj sprowadzanych przez Odesską fabrykę **A. M. Finkelsteina,** z pomiędzy których szczególnie polecamy następujące gatunki Diubeku:

Kizil-zam-murszak, Keri-czeler, Dże-lepli, Bektemisz, Indżi, Ochczular, Fuczerli i Koru-dere.

Posiadam także znaczny asortyment **Cygar** z Rossyjskich i tutejszych fabryk.

Nieznając jeszcze dostatecznie smaku tutejszych konsumentów tytoniu, upraszam o łaskawe zwrócenie mi uwagi na wszelkie wymagania swoje, a starać się będę stosować do takowych w najdrobniejszych szczegółach. K—17167—2—3

Upoważniony przez Urząd Lekarski

Płyn amerykański i balsam

nadzwyczaj skuteczny na udelikatnienie twarzy, znosi piegi, plamy, opaleniznę, krosty, liszaje i wszelkie wyrzuty. Konserwuje płeć do najpóźniejszej starości. Dostanie takowego przy ulicy Aleksandrja Nr 14. u pani Szwarcer, oraz pudru czysto ryżowego ze skóreczką. —10693—6—6—K



Klingi u noży niewychodzą nawet po zanurzeniu we wrzącej wodzie.—Odnawianie i posrebrzanie przedmiotów zużytych, dokonywa się po cenach umiarkowanych K12412—12—50

---

3 Hoża 3!!!

Z dniem 1 Lipca nowo otworzona

Pracownia i Magazyn Ubiorów Męzkich

pod firmą **Stanisława Barcz.**

Mam honor zawiadomić WW. Panów, iż przyjmuję wszelkie obstalunki tak z własnych jako i powierzonych mnie materjałów, wykonywam takowe z największą akuratnością, w krótkim czasie, po cenie nader umiarkowanej, z czem polecam się łaskawym względom WW. Panów.—Z uszanowaniem

D—16699— 3—3 **S. Barcz.**

Kąpiele Rzymskie

Krakowskie-Przedmieście Nr 52, otwarte codziennie od godziny 8 z rana do 10 wieczorem,—w Niedzielę i Święta, tylko wanny i prysznice do godziny 1ej z południa. —22597—93—0

Skład Wódek i Likierów

z Uladówki,

przeniesiony został pod Nr 8, przy ulicy Rymarskiej, dom p. Flatau, obok składu Braci Lesser i poleca znane ze swej dobroci: Likiery, Wódki **czyste, żytniówki, Alcool 96% dubeltowo-rektyfikowany, Ocet winny i Estragonowy, Lakier Spirytusowy** i t. d.—Przytem w oddzielnych pokojach urządzona jest sprzedaż Piwa w różnych gatunkach na butelki i kufle, z czem się poleca. K—17389—2—6

Za Rs. 25

Prysznic

i różne **MEBLE** do sprzedania. — Krakowskie-Przedmieście Nr 38, mieszkania Nr 3.

D1—3—17593—

SIKAWKI

pożarne i do polewania ulic, rozmaitej wielkości, na kołach i przenośne, od rs. 36, małe o dwóch cylindrach, ze skrzynią do wody i duże ssąco-tłoczące, na czterokołowych, mocno zbudowanych wozach, po cenach przystępnych, poleca **H. Kraft, przy ulicy Miodowej, Nr 490/1.** K—17183—3—0

Worki **zbożowe,** do mączki cukrowej, gipsu i t. p. **rozmaitego rozmiaru.**

Rzepę **ścierniskową** v. ugurową długą i okrągłą **Pastewną,** oraz Turnipoy Angielskie.

Proszek **Perski na wytępienie robactwa** domowego, **zupełnie świeży.**

Musztardę własnej fabryki, **premjowaną** na wszystkich **Wystawach,** na sposób francuzki, Düsseldorfski i t. d., oraz suchą Sarepską i Angielską:

wszystko w **najlepszym gatunku** i po **jak najprzystępniejszych cenach,** z ustępstwem dla handlujących stosownego rabatu, poleca Skład Nasion

J. G. Berlińskiego,

przy ulicy Rymarskiej Nr 2, wprost Banku. K—17316—3—3

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę

Meble orzechowe,

Garnitur Mebli brokatelą kryty, mało używany, oraz Kozetka. 6 Napoleonek, 2 Szafy rozbierane, Stolik do kart, Lustro, Szeslong skórą kryty i Dywany.— Ulica Sienna Nr 19, mieszkania Nr 1, w bramie na dole.

D1—3—17643—

Jest do sprzedania

MASZYNA

cylindrowa, szewcka, w dobrym stanie.—Ulica Świętokrzyzka Nr 19, w Magazynie obówia.

D1—3—17591—

W domu pod Nrem [illegible], na rogu ulicy **Elektoralnej i Zimnej,** są zaraz do wynajęcia od frontu

różne Lokale,

po 8, 7 i 4 pokoje, z wszelkiemi możliwemi wygodami, oraz różne **Sklepy** z mieszkaniami lub bez mieszkania.—Wszędzie jest gaz wprowadzony.—Wiadomość u miejscowego stróża.

K— 17464—2—3

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia

LOKAL,

składający się z 3-ch pokoi, przedpokoju, kuchni, spiżarki, zlewu i wodociągu, piwnicy i góry wspólnej, zaraz lub od Ś-go Michała. Wiadomość na miejscu, ulica Chmielna Nr 19, na 1-m piętrze w oficynie, Nr 5 mieszkania.—Tamże jest do sprzedania **Stół jadalny,** rozsuwany, z szufladami, jesionowy.

K—17608—1—2

Z powodu wyjazdu, **do wynajęcia** na 4 miesiące

LOKAL

parterowy, o 4-ch umeblowanych pokojach, w domu Nr 3, na ulicy Widok.—Wiadomość u stróża. K—17612—1—3

WAŻNA WIADOMOSC
DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.

Z powodu nagromadzonego towaru,

sprzedawać będę **taniej**

wszelką garderobę **wiosenną i letnią,** jak Sakpalta i inne ubrania garniturowe, odpowiednie porze roku; tudzież garniturki i paletociki **dla dzieci** od lat 3—14.— Mam także wielki wybór eleganckich **Szlafroków** i rozmaitego koloru **Kamizelki.**

Z uszanowaniem **E. Samet,**

Krawiec z Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie, Senatorska Nr 22; w Kijowie, Kriszczatek, dom Linincenkoi. к—25567—113—0

SALA LICYTACYJNA

Miodowa Nr 11,

zawiadamia, że powierzone jej zostały do sprzedaży Kapelusze damskie najświeższych fasonów, Suknie jedwabne, Okrycia, Obrazy, Porcelana, Pianino, Stół stinkowy (z pięknemi malowidłami), dwie Prysznice, Żyrandole bronzowe i porcelanowy (saski); Wózek dla chorego, Meble w różnych cenach, Meble żelazne i gięte, Kassy ogniotrwałe, Szafa dębowa rzeźbiona gdańska, Szory węgierskie i wiele innych przedmiotów za przystępną cenę.

Jest także do wynajęcia **LOKAL,** składający się z 4-ch pokoi i przedpokoju, dający się również łatwo podzielić na dwa kawalerskie mieszkania. к—17480—2—3

Z powodu zupełnego zwinięcia **hurtowego Składu**
TOWAROW BŁAWATNYCH
wyprzedaje się po cenach dotąd niepraktykowanych,

detalicznie (na łokcie), wszystkie pozostałe towary.

Dla ułatwienia i przekonania się Szanownej Publiczności o rzeczywistej taniości, podaje się niżej ceny, a mianowicie:

Materyjki gładkie kolorowe	rs. — 80	kop.	łokieć.
Atłasy w różnych kolorach	„ — 85	„	„
Materje w paski (przeszło łokieć szerokości)	„ 1 15	„	„
Faille kolorowe (wartości rzeczywistej rs. 2 k. 15)	„ 1 45	„	„
Faille czarne (wartości rzeczywistej rs. 1 k. 50)	„ 1 10	„	„
Faille czarne (wartości rzeczywistej rs. 2)	„ 1 25	„	„
Faille czarne (wartości rzeczywistej rs. 2 k. 60)	„ 1 95	„	„
Aksamit czarny (wartości rzeczywistej rs. 3 k. 70)	„ 2 50	„	„
Kaszmiry czarne francuzkie z Reims, 2 ł. szer. od	„ — 97½	„	„
Kaszmiry białe „ „ „ „	„ 1 10	„	„
Armüry czarne francuzkie na dolmany i paltociki, 2 łokcie szerokości „	„ 1 80	„	„
Welwety czarne i kolorowe (wartości rzeczywistej rs. 1 kop. 05)	„ — 65	„	„

Oprócz wyżej wymienionych towarów, wyprzedaje się także różne **materjały wełniane, bareże, brokatele na meble i serwety gobelinowe,**

po cenach 30% taniej.

Nr 28. Plac Resursy Kupieckiej na ulicy Senatorskiej,
Dom W-go Chudzyńskiego, **w bramie na prawo.**
к—16739—2—1?

Ważna wiadomość dla pp. Stolarzy.

Nowo-otworzony Skład

Fornirów i drzewa zagranicznego,

przy ulicy Grzybowskiej Nr 19,
gdzie Zjazd Sędziów Pokoju.

Skutkiem nabycia zagranicą znacznej partji fornirów, jest w możności sprzedawać takowe po cenach o 20% niżej cen praktykowanych.

к—16901—3—6 **A. Hirschmann.**

OGŁOSZENIE TYMCZASOWE.

Niniejszem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż w celu udogodnienia licznym moim Kljentom nabywania wyrobów mojej fabryki, **otwieram** w końcu bieżącego miesiąca,

przy ulicy Długiej, drugi dom od Bielańskiej, wprost Nalewek,

NOWĄ FILJĘ

składu mojego, która codziennie kilkakrotnie zaopatrywaną będzie świeżo, we wszelkie gatunki:

Czekolady, Cukrów, Karmelków, oraz Biszkoptów angielskich.

Mam niepłonną nadzieję, że nowe moje przedsiebierstwo cieszyć się będzie takiemi samemi względami i zaufaniem, jakiem mnie dotąd Szanowna Publiczność zaszczycać raczyła; to też jak dotąd tak i nadal jedynem staraniem mojem będzie, sumiennem postępowaniem, umiarkowanemi cenami i doskonałością wyrobów, zasługiwać na łaskawe względy.

Z uszanowaniem

к—17244—4—6 **E. WEDEL.**

OSOBY

życzące umieścić uczennicę w drugiej żeńskiej gimnazji, mogą znaleźć pomieszczenie u sekretarza tejże gimnazji w tymże samem domu, z konwersacją obcych języków i muzyką,—Ulica Szkolna Nr 6/1368 b, mieszk. 2.
к—15875—12—15

STANCJA

dla Uczniów u Nauczyciela. — Nowy-Świat Nr ?8, stróż wskaże. к—15617—7—20

Przełożona Pensji V klasowej żeńskiej w Warszawie, przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 43 utrzymywanej, ma zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż zapis uczennic na rok szkolny 1880/1, rozpocznie się 21 Sierpnia, a kurs nauk z dniem 1 Września r. b.

Matylda Karwowska.
к—16721—12—15

SYFONY

wybornej konstrukcji francuzkiej, po cenach bardzo tanich, sprzedaje M. Landy i S-ka ulica Leszno Nr 51 nowy. к—14105—17—20

Do sprzedania:

Drzwi, okna, podłoga, posadzka, bramy, łaty, bale, przy ulicy Elektoralnej Nr 3.—Wiadomość tamże między godziną 8 a 9 z rana i 6 a 7 po południu. к—17225—4—6

Szyny do budowy podług miary.
Cement Portlandzki.
Cegłę ogniotrwałą angielską, poleca Skład

W. S. Blumberga,

Marszałkowska Nr 49.
к—16961—5—6

Poszukuje pracy
Majster Strycharski,

pisarz, człowiek młody, wykwalifikowany w wielu kierunkach, mogący się wykazać najkorzystniejszemi świadectwami. — Oferty uprasza się składać pod literami J. D. w Kantorze Administracji Kurjera Warszawskiego.
к—17271—3—3

Do sprzedania w mieście gubernjalnem Kielcach

D O M

nowo-wybudowany, jedno-piętrowy, murowany, składający się z czterech lokali, każdy o sześciu pokojach, z kuchnią obszerną, piwnicami, spiżarnią i wygódką, stawiany z wyborowego materjału i z całą dokładnością wykończony. Sienie i piwnice sklepione. W obszernym dziedzińcu dwa ogródki: kwiatowy i warzywny; — również stajnie, wozownie i drwalnie murowane, blachą kryte.— Bliższa wiadomość bez pośrednictwa osób trzecich u Jana Kredyk, b. Radcy Rządu Gubernjalnego w Kielcach. к2—3—17153—

Dziś i codzień,

prócz potraw à la carte, wydają się **OBIADY** od godziny 1-szej do 6-tej, po kop. 75 i rs. 1 kop. 50.

w Restauracji S. Zięciakiewicza

Plac Teatralny, Nr 7, 1-e piętro.
к—15181—27—30

Nowa Lodownia

Fabryczna Nr 6,
sprzedaje

L Ó D

w większych i mniejszych partjach. — Wiadomość: ulica Widok Nr 7, mieszkania 2.
к—17121—7—0

Kąpiele, Książęca Nr 4,

pierwszy dom od Nowego-Świata.
к—13864—31—300

Oszczędność praktyczność i zadowolnienie!!

Prześcieradła gotowe bez szwu 2½ łokcia szerokie 3½ długie obrąbione i znaczone po 1 rs. Creton biały francuzki na koszule po 15 kop. Creass zwane pół płótno, bardzo trwałe po 12 kop. Perkal biały najlepszy 1½ łokcia szeroki po 13 kop. Kołnierzyki mężkie eleganckie po 25 i 30 kop. Mankiety wyborowe poczwórne po 40 kop. Kołnierzyki damskie Paryzkie webowe po 30 kop. Koszule mężkie eleganckie po rs. 1 kop. 50, balowe po 2 rs. Reperacja koszul starych, ceny bardzo nizkie. Róg Dzikiej i Nowolipek dom G. Brauna Nr 1, mieszkania 10.
к—17466—3—6

Koleje żelazne:

	Odchodzą g.	m.	Przychodzą g.	m.
Warsz.-Wiedeń.:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	20 w
Osobowy 3 klasy	11	[illegible] r.	[illegible]	50 w
Osob. 3 kl. do Piotrk	6	50 w.	9	05 r.
Kurjerski 2 klasy	10	15 w.	7	10 r.
Warsz.-Bydgos.:				
Osobowy 3 klasy	7	— r.	10	30 w.
Kurjerski 2 klasy	2	35 p.	2	45 p.
Os. 3 kl. do Włocławka	4	4[illegible] w.	[illegible]	55 r.
Warsz.-Terespol.				
Pocztowy 3 klasy	11	20 r.	7	11 w.
Kurjerski 2 klasy	3	50 p.	1	37 p.
Osobowo-Towarowy	7	1[illegible] w.	7	34 r.
Warsz.-Petersb.:				
Osobowy 2 klasy	9	30 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy	11	[illegible]0 w.	10	20 r.
Nadw. do Mławy:				
Pasażerski	9	52 r.	8	18 w.
Pocztowy	[illegible]	45 w.	10	14 r.
Nadw. do Kowla:				
Pocztowy	1	43 p.	3	54 p.
Pasażerski	8	[illegible]8 w.	[illegible]	55 r.
Obwodowa:				
Z dworca Wiedeń.	12	55 p.	10	— r.

Dyrekcja dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Z powodu odpustu, w d. 3 (15) Sierpnia r. b. w Częstochowie przypadającego, wyprawiony będzie z Warszawy do Częstochowy ekstra-pociąg pasażerski, za opłatą po rs. 3 od jednej osoby, tam i z powrotem.

Pociąg ten wyjdzie z Warszawy w przeddzień rzeczonego odpustu, to jest w Sobotę dnia 2 (14) Sierpnia r. b., o godzinie 4 minut 45 rano, a z powrotem odejdzie z Częstochowy w Poniedziałek dnia 4 (16) Sierpnia o godzinie 10 minut 57 zrana.

Sprzedaż biletów odbywać się będzie w kassie klasy III-ciej, na stacji Warszawa, w przeddzień wyjazdu, t. j. w Piątek 1 (13) Sierpnia r. b, od godziny 11½ zrana, do 1-szej z południa i od godziny 6½ do 8-mej wieczorem.

Bagaże przyjmowane będą do Ekspedycji w dniu odejścia pociągu, za opłatą, według taryfy uiścić się mającą к1—1—17617—

Na mocy zezwolenia JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego, otwieram **w mieście Lublinie** z nowym rokiem szkolnym

Prywatną czteroklasową

Szkołę Realną,

w połączeniu **z klasą przygotowawczą.**

Kurs nauk rozpocznie się d. 19 (31) Sierpnia.—O bliższych szczegółach dowiedzieć się można w mieszkaniu mojem, ulica Namiestnikowska Nr 321.

Jarnuszkiewicz.
к—16634—2—3

W I L L A.

Dom murowany, o 9-ciu pokojach, 3-ch kuchniach, 3-ch piwnicach, z wszelkiemi zabudowaniami gospodarskiemi, za Belwederską rogatką; w blizkości parku Sieleckiego, jest do sprzedania z wolnej ręki.—Tamże są **Place** do nabycia na różne ceny.—Wiadomość na placu Ś-go Aleksandra, w domu Nowakowskiego Nr 7, na 1-m piętrze, mieszkania Nr 9, z rana od godz. 9 do 1 z południa.
к—17266—3—3

Z powodu wyjazdu z Warszawy

do sprzedania: Meble, bronzy, porcelana i inne kosztowne sprzęty, oraz kilka tysięcy butelek Wina, przy ulicy Erywańskiej Nr 4 a, na 1-m piętrze, stróż wskaże.—Oglądać można codziennie od godziny 12 do 4 po południu.
к—17294—3—12

Do sprzedania

BILLARD

z billami i innemi potrzebnemi przyrządami, za cenę przystępną.—Wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 4 nowy, w Tunelu w Bawarji, za mleczarnią leczniczą. к—17410—3—3

O S Z C Z Ę D N O Ś Ć
ZAKŁAD REPERACYJNY,
Graniczna Nr 6,
filja Marszałkowska 71.

1) Reperuje, przerabia, odświeża, czyści i farbuje odzież mężką.—2) Reperuje, zeluje, podszywa obuwie damskie i mężkie.—3) Przerabia, odświeża, fasonuje kapelusze.—4) Pierze, reperuje rękawiczki. — **Wszystkiemu nadaje pozory nowości i elegancji.** к—16785—6—6

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 16 (28) Іюля 1880 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 166.

Dnia 28 lipca 1880 roku. — *Środa* — *Dnia 16 (28) lipca 1880 roku.*

Wielkiem powodzeniem
cieszący się
PRAKTYCZNY
KUCHARZ WARSZAWSKI
zawierający
1502
PRZEPISY RÓŻNYCH POTRAW,
oraz
pieczenia ciast,
smarzenia soków,
konfitur
i przygotowywania
ZAPASÓW SPIŻARNIANYCH.
Wydanie drugie znacznie powiększone.
Cena rs. 1,
w ozdob. opraw. rs. 1 kop. 50.
NAKŁAD
Ferdynanda Hösick'a
Księgarza w Warszawie.
Do nabycia we wszystkich
Księgarniach.



Wielkiem powodzeniem
cieszące się
PRZEPISY
praktyczne i doświadczone
PIECZENIA CIAST,
smarzenia soków,
Konfitur i konserwów
oraz przygotowania wszelkich
zapasów spiżarnianych,
przez autora
„Kucharza Warszawskiego,"
(wyjątek z tegoż).
WYDANIE DRUGIE.
Cena kop. 60,
w ozdobnej oprawie rs 1.
NAKŁAD
Ferdynanda Hösick'a
Księgarza w Warszawie.
Do nabycia we wszystkich
Księgarniach.
D—8859—6—18

Album Wzorów do Wyszycia

28 arkuszy, zawierających około 200 wzorów kolorowanych w stylu węgierskim, madjarskim, rusińskim, tureckim i t. p. do wyszycia na kanwie, batyście lub płótnie i 30 różnych alfabetów do znaczenia bielizny. Wydanie ozdobne na welinie w ozdobnej teczce z wyciskami, odznające się gustownym doborem różnorodnych wzorów przy nader nizkiej cenie. Cena w teczce: 2 rs. 50 kop. Na przesyłkę uprasza się dołączać na 2 funty stosownie do odległości. Skład główny w księgarni Józefa Ungra w Petersburgu (Kazanskaja płoszczad, Nr 7).
D—17543—1—3

Młoda Panienka

może znaleść troskliwą opiekę rodzicielską, przy familji znanej ze swej zacności, ze stołem, stancją i fortepianem; korzystać także może w krawieczczyznie, za bardzo małem wynagrodzeniem. — Tamże przyjętą być może **Dziewczynka** od 8—12 lat, pozbawiona opieki rodzicielskiej, gdzie jak własne dziecko uważana będzie, za małą opłatą. — Wiadomość przy ulicy Złotej Nr 13, mieszkania Nr 7.
D—17630— 1—3

Wykształcona

Młoda Osoba,

przyjemnej powierzchowności, z Prus, mówiąca płynnie językiem niemieckim i polskim, poszukuje miejsca do towarzystwa starszych dzieci, lub pojedyńczej osoby, albo do jednego z większych zakładów handlowych.—Hoża Nr 17E, mieszkania 5. D—17607— 1—2

Osoba młoda,

mężatka przyzwoita, pragnie przyjąć **Dziecko** do piersi.—Ulica Tamka Nr 9, stróż wskaże.
D—17652— 1—1

Potrzebny jest zaraz

Ekspedytor

do Piekarni Ukraińskiej, przy ulicy Długiej Nr 32, obznajmiony z tą czynnością.
D—17647— 1—2

Za dobrą zapłatą, może znaleść zatrudnienie dwóch Modelistów i dwóch Stolarzy, znających się na budownictwie.—**Weschke et Peine.—Ulica Żytnia Nr 2517a.**
D—17548— 1—3

Potrzebny jest

Uczeń Księgarski,

lub **UCZENNICA**, w wieku lat około 15, umiejący ładnie pisać, z dobremi świadectwami szkolnemi.—Bliższa wiadomość w Czytelni, przy ulicy **Nowy-Świat Nr 19.**
D—17619— 1—1

Do Fabryki Powozów na prowincję potrzebny jest zaraz zdolny

Lakiernik,

gruntownie z tym fachem obeznany, a mogący samodzielnie tą pracą kierować.—Łódź—Taube—Południowa 450. D—17603— 1—3

Potrzebny jest Lekarz

na prowincję; — pensja stała rs. 450 rocznie. Wiadomość w Hotelu Drezdeńskim pod Nrem 34, do dnia 29 b. m. D—17567— 1—1

Poszukuje zaraz miejsca w jakim Handlu

Młody Człowiek,

kawaler, obznajmiony, w Handlu. Proszę oferty złożyć w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. W. M. D—17569— 1—2

Potrzebny jest

Wspólnik,

kawaler, z kapitałem rs. 1,000, do interesu handlowego w którym może mieć przyzwoitą egzystencję, lecz sam musi mieć udział w zajęciu. Adresy proszę składać w Redakcji Kurjera Warsz. pod literami A. F. Nr 25.
D—17586— 1—3

MŁODY CZŁOWIEK,
obznajmiony z handlem, posiadający języki: ruski, niemiecki, poszukuje zajęcia do Fabryk, handlu, lub Hotelu na buchhaltera, korespondenta, inkasenta i t. d., oprócz rekomendacji, może złożyć chlubne kwalifikacje i odpowiednią kaucję. Łaskawe oferty uprasza składać na ulicę Trębacką, domu Nr 14, mieszk. 9, pod lit. J. K. D—17579— 1—2

Rządca Gospodarczy

z W. Ks. Poznańskiego, w średnim wieku, kawaler zaopatrzony w dobre świadectwa, który zarządzał we wzorowych gospodarstwach, poszukuje zaraz lub od 1 Października r. b. miejsca. Kopję świadectw na żądanie może przedstawić. Oferty pod lit. O. D. uprasza się do Redakcji Kur. Warsz.
D—17577— 1—2

Umieszczenie

dla dwóch Panienek uczęszczających do prywatnych Zakładów Naukowych, za cenę przystępną.—Ulica Nowogrodzka Nr 5, mieszk. 10. Tamże wiadomość o stołowaniu prywatnem.
D—17616— 1—3

NAUCZYCIEL
francuskiego języka,
udziela lekcje Metodą **teoryczno-konwersacyjną** (z przekładem: ruskim, polskim lub niemieckim). – Ulica Zielna Nr 26, na drugiem piętrze, mieszkania 12. D1—2—17592—

KASJER

może mieć zajęcie od 1-go Sierpnia r. b.— Wiadomość: ulica Freta Nr 14, mieszkania 1, do godziny 10-tej zrana. D1—1—17599—

Gimnazistka

życzy przysposabiać panienki do egzaminów w Zakładach Naukowych. — Złota Nr 2, róg Zgody, mieszkania Nr 10. D1—3—17621—

Potrzebne są

PANNY

do krawieczczyzny, podręczne i do nauki.— Ulica Pańska Nr 35 nowy. D2—3—17484—

Potrzebny jest

UCZEŃ

do korzystnego rzemiosła Cyzlerskiego i Grawerskiego, od lat 14—16, znający cokolwiek rysunki.—Ulica Ogrodowa Nr 26, mieszk. 12.
D2—2—17517—

Potrzebną jest

Bona francuzka

lub **Szwajcarka,** z dobrym akcentem francuskim, do jednej pięcioletniej dziewczynki, mówiącej już po francusku, proszę się zgłaszać — Marszałkowska Nr 26, mieszkania 7, między godziną 3 i 4, lub od 9 do 10 wieczorem. D—17440— 3—3

Młody Człowiek, Polak,

złożyć mogący w Banku Handlowym, lub Dyskontowym depozyt, jako kaucję w ilości **rs. 1,000;** poszukuje posady Kasjera, Magazyniera, lub t. p. zajęcia. Reflektujący raczą swoje adresy składać w Redakcji, pod lit. W. S. D—17442— 3—3

Proff. C'de Prechamps
Długa 23 (Eldorado).
Niemka z doskonałą muzyką, językiem francuzkim i angielskim, chce wyjechać na wieś na dwa miesiące, jako Nauczycielka.
D3—3—17460—

Młody Człowiek

posiadający język polski i rosyjski, oraz początki francuzkiego i niemieckiego, obznajmiony z czynnościami biórowemi, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Łaskawe oferty uprasza się składać w Agenturze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 22, pod lit. **F. G. 45.** D—3—3—17345

Człowiek pojedyńczy,

a posiadający kapitały rs. 15,000, może znaleść bardzo wygodne pomieszczenie na wsi, i oprócz kompletnego i wygodnego utrzymania, będzie pobierać dwa procent, od sumy hypotekowanej. — Wiadomość u p. Chibowskiego w Lublinie, ulica Złota Nr 53/54.
D—17100— 5—10

Uzdolniony, młody Człowiek,

w fachu kupieckim, poszukuje zajęcia jako buchhalter, lub korespondent w jezyku niemieckim.—Łaskawe oferty uprasza się składać w kantorze Redakcji tegoż pisma pod liter. G. 25. D3—3—17371—

Poszukuje się

GORZELANEGO

uzdolnionego, z dobremi świadectwami i kaucją, do guberni Wołyńskiej. Kwalifikujący się na taką posadę, zechce się zgłosić: w hotelu Saskim, w kantorze filji domu handl. A. Makowski i S-ka. D—16394— 8—12

Potrzebni są

Uczniowie

do Zakładu Ślusarsko-mechanicznego.—Ulica Mazowiecka Nr 11, do **Z. Hasselbusch.**
D—17443— 3—3

CHŁOPIEC

w wieku od 12 do 14 lat, uczciwego i moralnego prowadzenia się, może być przyjęty jako **Uczeń** w Cukierni **Kozłowskiego,** Nowy-Świat Nr 67. D3—3—17288—

Robotnicy

fachowi do kapeluszy filcowych i słomkowych, mogą znaleść stałe zatrudnienie w fabryce Cukiera i Fischhauta. — Świętojerska Nr 24, świadectwa są wymagane. D—16879— 5—6

MAMKA

ze świeżym pokarmem, bez długu, młoda, jest do umieszczenia. — Wiadomość w teatrze od ulicy Wierzbowej u stróża Antoniego; tamże Dziewczynka 4-tygodniowa niechrzczona do oddania na własność. D3—3—17228—

Rubli 200

otrzyma, kto wyrobi dla młodego człowieka, b. Urzędnika posadę, przy drogach żelaznych, instytucjach finansowych, lub fabrykach akcyjnych, przy którejby praca siedząca przy biurku nie była konieczną. Oferty do Redakcji proszę składać, pod lit. W. P. W. Nr 7570. D—17441 2—6

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania z wolnej ręki, pod korzystnemi warunkami

D O M

drewniany, dobrze zbudowany, przy szosie Radzymińskiej, na Szmulowiźnie. — Bliższa wiadomość tamże u Właściciela domu, pod Nr 2a. D3—3—17281—

W ZAKŁADZIE
TAPICERSKO-DEKORACYJNYM

Wojciecha Tuszewskiego i S-ki,

można nabyć za przystępną cenę 2 Kozety, 14 Taboretów i 4 Kroksztyny, żółtem adamaszkiem kryte; tamże potrzeba 2-ch **Chłopców** moralnego prowadzenia, do nauki.
D1—3—17573—

APTEKA

na prowincji do sprzedania, za rs. 5,000. O warunkach dowiedzieć się można w hotelu Drezdeńskim, pod Nr 34, do dnia 29 b. m.
D1—1—17568—

Jest do sprzedania

KOLONJA,

Ogród fruktowy, i warzywny, rozległości mórg 5, w gminie Czyste, we wsi Wielka-Wola, za Wolskiemi rogatkami, Nr 239; wiadomość na miejscu. D1—3—17587—

Rs. 2,500

do ulokowania, na dom w Warszawie, w pierwszej połowie szacunku. — Wiadomość przy ulicy Widok Nr 21, pierwsze piętro, wprost schodów od godz. 2 do 4. D—17467— 2—2

Kapelusze Damskie.

W Pracowni Strojów i Sukień Damskich **Natalji W.,** ulica Długa Nr 23, gdzie Eldorado, 2-gie piętro, w bramie, wyprzedają się **KAPELUSZE** pozostałe z sezonu, po znacznie zniżonych cenach. Kapelusze do żałoby są zawsze gotowe. Tamże przyjmują się Suknie i Okrycia do roboty, po cenach przystępnych, w jaknajkrótszym czasie wykończają się. D2—6—17450—

Zaraz do sprzedania

Maszyna do szycia

Loewego, prawie nowa. — Ulica Piekarska Nr 16, mieszkania 10, 3-cie piętro.
D2—3—17444—

Dwa OLEANDRY

kwitnące, po lat 25, są do sprzedania.—Ulica Żytnia Nr 4, w ogródku. Tamże jest do zbycia **Łóżko** orzechowe. D2—3—17446—

Nowo-otworzony

Zakład

wszelkiej Krawieczczyzny damskiej, po cenie przystępnej, i zakuratnością wykończone.—Ulica Zielna domu Nr 7.—Tamże potrzebne są **Panny,** zdatne do staników i podręczne. — **Drzewiecka.**
D—17516— 2—3

Osoba

z kaucją rs. 100, potrzebna zaraz do kantoru Pralni.—Adresy uprasza się zostawiać w kiosku przy placu Zielonym. D3—3—17380—

OSOBA

mogąca udzielać lekcje robótek kobiecych, zechce zostawić swój adres w Kiosku przy Koperniku, pod lit. W. N. D—17452— 2—3

Student Uniwersytetu

upoważniony od Władzy, życzy przygotowywać do wstępnych egzaminów, do wyższych i niższych klas. Adresy uprasza składać w Kiosku róg Jerozolimskiej i Marszałkowskiej, pod lit. A. K. P. D—17393— 3—4

Bona niemka

średnich lat, szuka stosownego miejsca. do dzieci większych i wyręczania Pani w domowych zajęciach. — Wiadomość przy ulicy Elektoralnej, pod Nrem 20. gdzie fabryka fortepianów. D—17296— 3—3

Werkführer

uzdolniony Bronzownik, potrzebny jest natychmiast. — Wiadomość: ulica Bielańska Nr 12, w składzie Lamp. D—17307— 3—3

Do Kantoru Fabryki wyrobów Metalowych poszukuje się

OSOBY,

do prowadzenia kontroli wyrobów i robotników, która już z tego rodzaju czynnościami obeznaną jest. Reflektanci zechcą złożyć w Redakcji niniejszego pisma listy, pod literami F. L. D—17321— 3—3

Potrzebne są **zaraz**

PANNY

do szycia na maszynach.—Krochmalna **Nr 31**, drugie piętro. D—17455—2—3

Potrzebną jest

PANNA

do maszyny, do szycia bielizny.—Ulica Chmielna Nr 1550, nowy 51, lit. B, mieszkania 2. D—17454— 2—3

Rządca dóbr,

żonaty, lecz bezdzietny, z dobrej familji, energiczny, pilny, pochodzący z Prus, gdzie był w wysoko poprawnych gospodarstwach, mogący się legitymować rekomendacjami wysoko postawionych osób, życzy sobie przyjąć zaraz miejsce odpowiednie, w razie koniecznym może złożyć kaucję. Żona zaś jego chętnie podjęłaby się być w tymże samym domu do towarzystwa Pani domu, odebrawszy dobre wychowanie i wykształcenie, znając przytem dokładnie język niemiecki. W razie reflektowania, proszę uprzejmie adresować do Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. **B. S. 2.** D—17422— 2—3

Kamerdyner

w średnim wieku, żonaty, przybyły z zagranicy z pierwszorzędnych domów, pragnie przyjąć miejsce na wsi, lub w Warszawie. Ulica Aleksandrja Nr 14, drugie piętro, mieszkania 27, wiadomość u p. Jezierskiego. D—17431— 2—2

Do handlu towarów żelaznych i galanteryjnych p. Adolfa Straus, potrzebnym jest

UCZEŃ,

w wieku lat 15, dobrej konduity, rachunkowość i język niemiecki jest żądane. — Zgłaszać się proszę do Filji, Marszałkowska Nr 50. D3—3—17365—

Do sprzedania

DOM

przy ulicy Pawiej, przynoszący dochodu 660 rubli. — Bliższa Wiadomość: ulica Wilcza Nr 12, w sklepie rozmaitości. D3—3—17384—

Rs. 3,500

do wypożyczenia każdego czasu, bez pośrednictwa osób trzecich. — Wiadomość: Nowy-Świat Nr 60, mieszkania Nr 1. D3—3—17376—

Z ppwodu wyjazdu

HANDEL

Towarów Kolonjalnych, kompletnie urządzony, jest do sprzedania w każdym czasie, za nader przystępną cenę. Reflektanci raczą adresy składać pod literami A. N. Nr 24, w Redakcji tegoż pisma. D—17387— 3—3

Z powodu wyjazdu

do sprzedania zupełnie nowy, elegancki **Garnitur Mebli**, pąsowym adamaszkiem kryty, modnego fasonu, Louis XIV, oraz różne inne Meble, po cenie przystępnej. — Zielna Nr 29, mieszkania 2. D3—3—17163—

Rs. 3,000

żądane jest na majątek ziemski, mający hypotekę w Warszawie. Bezpieczeństwo zaraz po Towarzystwie. — Wiadomość u Adwokata Przysięgłego Maksymiljana Poznańskiego, róg Senatorskiej i Placu Teatralnego. od godziny 10 do 11 rano, i od 5 do 7 po południu. D—17392— 3—3

Z powodu interesów familijnych jest do sprzedania

Handel Towarów Kolonjalnych

i Win, przy jednej z pryncypalnych ulic w Krakowie. — Bliższe porozumienie w Składzie wódek K. Shnajder, Róg Długiej i Bielańskiej. D—16963— 5—6

Z powodu zwinięcia profesji **Kołodziejskiej**, jest do sprzedania

Warsztat

z wszelkiemi potrzebami dotyczących tej profesji, oraz są dzwona jesionowe, brzozowe, szprychy, dębina, dragi, piasty, Brzostowe. także kół 60, rozmaitego gatunku, dorożkarskie, do wozów i t. p., można kupić ogólnie, lub częściowo. — Wiadomość pod Nrem 5a, przy ulicy Smoczej, u Właściciela domu; także są 4 Oleandry, mające wysokości 4 łokcie, z dużemi koronami, ślicznie kwitnące, do sprzedania; może być oddane Mieszkanie na Warsztat tej profesji. D—17215— 3—3

Jest do sprzedania

Razura.

Wiadomość: ulica Twarda Nr 14. D3—4—17202—

Dom

należący do 2-ch właścicieli, w jednej połowie do sprzedania za rs. 3,600, położony w cyrkule 8; rocznego dochodu rs. 800, suma wymagalna rs. 1,600.—Wiadomość: ulica Bracka Nr 1, w Razurze. D3—3—17239—

Za rogatką Jerozolimską Nr 7/5100

DOM

z placem frontowym i ogródkiem pięknie użądzonym, jest do sprzedania —Wiadomość na miejscu. D3—3—17240—

Do sprzedania

Para łóżek orzechowych,

obejrzeć można w zakładzie tapicerskim p. K. Andrzejewskiego, przy ulicy Rymarskiej Nr 14. D3—3—17211—

DOM (VILLA)

w Nowej Aleksandrji (Puławach), w jednej z piękniejszych miejscowości o 5-ciu pokojach przyzwoicie umeblowanych, kuchnią, spiżarnią, lodownią, lamusem, stajnią, wozownią, mieszkaniami umeblowanemi dla studentów miejscowego Instytutu, oranżerją, inspektami i dużym ogrodem owocowym i warzywnym. jest do **wynajęcia** na czas dłuższy. **Warunki korzystne.** Wiadomość na miejscu w kancelarji P. Wołłowicza Rejenta, i tylko do 15 sierpnia r. b. D—17556 2—3

Ukończywszy założenie ogrodu u p. Junga, poleca się **Szanownej Publiczności** do urządzenia **parków, ogrodów i ogrodków,** do zakładania **szkółek, drzew i roślin jagodowych,** jak również do **plantowania drzew owocowych rozpinanych i formowanych** na **sposób francuski,** niemniej także do urządzenia ogrodów w stylu **angielskim,** tak modnym obecnie.

FRYDERYK KOECHLER.
Aleja Jerozolimska Nr 47, 1-sze piętro. D10—10—16321—

Do sprzedania:

Szafa dębowa rozbierana, o 2-ch widocznych szufladach, na mat.

Stół dębowy rozsuwany, o 3-ch blatach, średniej wielkości.

Wiadomość w Zakładzie Stolarskim, Nowy-Świat Nr 28. D3—3—17258—



Jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

używany i nowy, oraz Sofa, Biurko, Fotel, Szeslong, Stół jadalny i Materace. — Ulica Królewska Nr 19. u Tapicera. D5—6—16975—

180 KOMPOZYCYJ!!!

Na fortepian, skrzypce i do śpiewu, kosztujące rs. 175, sprzedają się za rs. 45, razem lub oddzielnie. — Leszno Nr 55. Wiadomość u stróża od godz. 10—12. Tamże są do sprzedania dobrze ograne Skrzypce i litografowane Portrety znakomitych artystpw. D4—6—17128—

Pralnia Wenecka,

nowo-otworzona, przy ulicy Zgoda Nr 1a, pomiędzy ulicami: Chmielną i Złotą, przyjmuje do prania Bieliznę Damską i Męzką, po cenach umiarkowanych. Tamże jest do sprzedania KONTUAR z wagami i 2 SZAFY sklepowe, niedrogie. D3—3—17280—

Z powodu interesu familijnego do sprzedania

Dwie KOLONJE,

o dwie wiorsty za rogatką Wolską.

1-sza KOLONJA zawiera mórg około 4-ch, to jest: Ogród owocowy z zabudowaniami gospodarskiemi.

2-ga KOLONJA, morgów 6, z zabudowaniami gospodarskiemi, gdzie się mieści **Karczma**. — Wiadomość: ulica róg Złotej i Sosnowej nr 29, u Józefa Kozłowskiego. —17293—3—3—

Upraszam niejakiego pana inspektora Tuteg z okolicy pod Warszawą, który u mnie obstalował, podczas wystawy w Rydze, 10 do 12 sztuk prawdziwych angielskich wołów, o łaskawe powtórne nadesłanie mi swego adresu, ponieważ zgubiłem moją torbę z papierami. — **P. Säger,** handlarz bydłem. Hürup u Feensberga w Angeln. —17262—3—3—

Zakład Stolarski,

przyjmuje wszelkie obstalunki, oraz urządzanie sklepów, odświeżanie mebli i reperacje takowych wykonywa z największą akuratnością i po cenach nader umiarkowanych.

A. Tyszke, ulica Wspólna Nr 17. D3—3—17352—

Do sprzedania:

Ogier rysak, 8 lat, za 175 rs., **Kareta** podwójna na jednego i parę koni, za 300 rs., **Amerykan** za 200 rs.; **Chomont angielski** do pojedynki za 30 rs. i **Sanki** za 60 rs. Wiadomość obok Doliny Szwajcarskiej, przy ulicy Ogród Róż Nr 8, u właściciela. T5—6—17049—

Są do sprzedania!



4 Garnitury Mebli,

urzędowej roboty, oraz **Materace, Sofy** i t. p. **Meble,** u Tapicera, Leszno Nr 19. D3—6—17390—

W nowo otworzonym Warsztacie Tapicerskim, Elektoralna Nr 14, są do sprzedania

Trzy Garnitury Mebli,

urzędowej roboty, dwa orzechowe,, jeden angielski, cały kryty. Prócz tego przyjmuje się obstalunki w zakres tapicerstwa wchodzące; oraz wszelkie reperacje starych mebli, za bardzo przystępną cenę. D—17214— 4—6

NAJTAŃSZE

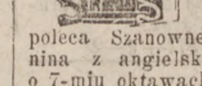
Meble, Kołdry i Materace,

sprzedaje K. Schwemberger, Nowy-Swiat Nr 46. D5—8—16896—

Jest do sprzedania używany

POWÓZ

na 4 osób. za bardzo przystępną cenę.—Widzieć można codzień na Saskiem placu, domu Nr 6, stangret Wasili wskaże. D3—3—17276—



Wyłączna Fabryka Pianin

JANA DÜTZA,
Elektoralna Nr 20,

poleca Szanownej Publiczności swoje Pianina z angielską mechaniką, palisandrowe. o 7-miu oktawach, mocnej budowy, z miłym i silnym tonem, które sprzedaje po cenie przystępnej i daje kilko-letnią gwarancję. D3—6—17060—

Do sprzedania:

Wojskowe ubranie letnie i dwa płoszcze, sukienny i kastorowy; 2 Łóżka żelazne z materacami i Ordery wojskowe św. Anny i Stanisława. — Róg Kruczej i Wspólnej Nr 8, na 1-m piętrze, w podwórzu, stróż wskaże, od godz. 11-tej do 5-tej po południu. D4—6—17185—

Korzystny Interes,

dający utrzymanie. nawet licznej rodzinie z powodu słabości zdrowia **Właścicielki** do odstąpienia **zaraz;** do tego potrzebny kapitał rs. 1.000. — Wiadomość w Agenturze Ogłoszeń, Senatorska Nr 22. D—17052—5—6

Młode Pinczerki,

czystej rassy, do sprzedania. — Nowy-Świat Nr 68, 1-sze piętro, od frontu, mieszk. Nr 1. D2—6—17420—

Ktoby miał do zbycia nowsze Książki Francuzkie
i inne dotyczące kwestji kobiecej, obyczajów, i w ogóle treści erotycznej, raczy nadesłać adres. spis i cenę, do Kiosku w Ogrodzie Krasińskim p. Sadler. D—16756— 3—3

W Zakładzie nauki kroju

sukień damskich, przyjmuje się wszystkie roboty w zakresie tualety damskiej. Krój wykładany jest systemem francuzkim za pomocą tylko centimetra, bez żadnych książek i linijek krojowych, które zupełnie nie wpływają na ułatwienie nauki.—Po skończonej nauce otrzymują Panie świadectwa przez właściwą Władzę zatwierdzone. — Uczennica Vorth'a w Paryżu **Kobierzycka,** **Marszałkowska Nr 75.** — Przyjmują się także Uczennice na mieszkanie. D4—8—16847—

TOKARNIA

żelazna, pociągowa, mała, nowa, z forgelegą do sufitu, Frezbank, Maszyna do frezowania metali, do sprzedania.—Wiadomość **w Składzie Maszyn do szycia J. Taycherta,** Elektoralna Nr 17. D3—6—17142—

PLAC

zawierający łokci □ 2511, obok składów kolei Warsz.-Wiedeńskiej i prywatnych, zwłaszcza przy ulicy Nowowybrukowanej i zaciągnięciem gazowych latarń, jest do sprzedania na dogodnych warunkach.—Wiadomość przy rogu ulicy Krochmalnej i Przyokopowej, w domu pod Nr 48, 1-sze piętro, Nr 17 mieszkania.—Wiadomość zrana do godz. 8 i po południu od godziny 6-tej do 8-mej. D2—2—17170—

Narzędzia Ślusarskie różne!

grube i drobne na kilku ludzi, dla braku miejsca, są do zbycia, oraz partja wyrobów ślusarskich, mianowicie różnych zamków, także szlaban duży, nowy; stół jesionowy; szafy kuchenne i t. p. rzeczy —Chłodna **Nr 18,** wprost bramy. D—16981— 3—3

Z fabryki stolarskiej Bronisza, są do sprzedania

różne Meble

Szafa mahoniowa z lustrem, 2 Łóżka dębowe, 5 Stołów, Samowar duży, reszte białej roboty dla panów Tapicerów, za cenę zniżoną.—Ulica róg Chłodnej i Waliców Nr 13, u stolarza Bronisza, w podwórzu. D—16617— 3—3

Tokarnie żelazne

najnowszej konstrukcji, z suportami i wszelkiemi przyborami wyrobu pierwszorzędnej fabryki angielskiej, nadesłano w komis do sprzedania, po cenach niepraktykowanie nizkich, w Zakładzie Mechanicznym **Jakóba Pik,**

ulica Miodowa Nr 2. D—16 93—3—3

VASELINA

essencja z nafty do użytku **lekarskiego, aptekarskiego i tualetowego.**

Chesebrough Manuf & Comp.
w New-Yorku.

Towarzystwo ręczy za chemicznie czysty produkt. **Słoik po kop. 50.**

Ostrzeżenie. Wykryto za granicą liczne fałszowania w podrabianiu Vaseliny szkodliwie działającej.—**Główny Skład na Królestwo u Ajenta:**

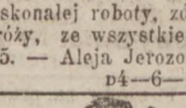
JULJANA BERG, w Warszawie, **Miodowa Nr 10, przy Składzie Maszyn.** 15—0 D— 8906 —

Zakład Kuśnierski Daniela Gross, Krakowskie-Przedmieście Nr 31 423 obok hotelu Saskiego, przyjmuje Futra wszelkiego rodzaju do przerobienia, z dodatkiem futra i nowego wierzchu, bez żadnego zaliczenia, lub farbowanie futer na sposób angielski. Tamże jest do sprzedania Szuba z wilków sybirskich. nowa. D9—10—13058—

Do sprzedania

POWÓZ

familijny, doskonałej roboty, zdatny do miasta i do podróży, ze wszystkiemi rekwizytami, za rs. 375. — Aleja Jerozolimska Nr 32, u stróża. D4—6—16954—

Nr 27  Nr 27.

GRZYBOWSKA.

Wierzchowiec Arab,

sprowadzony z **Egiptu**, prześlicznych kształtów, 6-letni, kompletnie ujeżdżony pod damę, do sprzedania. —17319—3—3—

S. H. DĄBROWSKI

Nr 6, Krakowskie-Przedmieście Nr 6,
wprost kościoła S-go Krzyża.

Nabytą od kilkunastu miesięcy po ś. p. **Antonim Horko Fabrykę Fortepianów** znacznie powiększyłem i odtąd takową z całą sumiennością pod **własną firmą** prowadzić będę.

Usilnem mojem staraniem jest i będzie, aby jak **najlepsze Fortepiany** wykończać i **nie wątpię** też, że nowa ta **fabryka krajowa** uzyska w jak najkrótszym czasie u Szanownej Publiczności **uznanie i wziętość.**

FORTEPIANY czarne i palisandrowe WŁASNEJ FABRYKI, są już na składzie.

D—14803—12—12



Fabryka Mebli Giętych Wiedeńskich, Adolfa Neumana,

przy ulicy Wal'ców Nr 1,
poleca wyroby swoje po umiarkowanej cenie — Sprzedaż odbywa się na miejscu i w składzie maszyn do szycia

D. GROSSMANN,
ulica Wierzbowa Nr 9 nowy, obok byłego Hotelu Angielskiego. D—17265—4—6



Wystawa Powszechna w Paryżu 1878.

Sędziewie międzynarodowi
przyznali

MEDAL ZŁOTY

(najwyższe odznaczenie)

Kompanji ekstraktu mięsnego Liebiga

z Fray-Bentos (Ameryki Południowej).

EKSTRAKT MIĘSNY

PRAWDZIWY wtedy tylko gdy na etykiecie każdego słoika wydrukowane jest nazwisko niebieską farbą.

Skład hurtowy w Warszawie u korespondenta Towarzystwa Ernesta Gay, Włodzimierska Nr 11 lit. A. Sprzedaż detaliczna w Handlach Delikatesów, w Składach Materjałów Aptecznych i Aptekach. D—5474—7—12

KAPSUŁKI i PIGUŁKI

Z BROMKU KAMFORY

Doktora Clin

Laureata fakultetu medycznego w Paryżu.—Nagroda Montyon.

Kapsułki i Pigułki D-ra Clin, *z bromku kamfory* używają się *w chorobach nerwowych, mozgowych, w dolegliwościach sercowych i drog oddechowych*, oraz w następujących przypadłościach: *astmie, bezsenności, kaszlach nerwowych, spazmach, palpitacyach, kokluszach, epilepsyi, hysteryi, konwulsyach, zawrotach głowy, zagłuszeniu, gorączkach, migrenie, w chorobach pęcherza i dróg urynowych* i na uspokojenie całego organizmu

Należy wystrzegać się podrobienia, i każdy flakon jak gwarancya zaopatrzony jest w markę fabryki, oraz podpis Cli et Cie i medalem nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et Cie ulica Rassyna Nr. 14.—w Warsz u P. p. A. F. Galle, Ludwika Spiess, J. Mrozowskiego, K. Sierzputowskiego d stów i w Aptece p. K. Lilpop gdzie znajdują się jednocześnie pigułki żelazne Rabuteau.

HEMORRHOÏDY

Bezzwłoczne a niebolesne wyleczenie się radykalne, w przeciągu kilku dni, za używaniem *Pigułek* i *Pommady.*— Obaczyć monografię ***Hemorrhoïdes***, dwudzieste wydanie jeden tom in-8°, cena 4 franki, w PARYŻU, **113, ulica Lafayette.**

Fabryka i Skład Mebli J. WODCZYŃSKIEGO,

Nowo-Senatorska Nr 5, Hotel Litewski w Warszawie,

posiada zapas wszelkiego rodzaju Mebli, przyjmuje zamówienia na wszelkie wyroby stolarskie i tapicerskie, jak również urządzenia sklepowe, po cenach umiarkowanych.

2—12 —17448—

Parowa Fabryka Krochmalu Pszennego „KSAWERA"

przy ulicy Muranowskiej Nr 4.

POLECA KROCHMAL I PUDER SWEGO WYROBU

Sprzedaż hurtowa na miejscu. 88—0— 17836 —

Nowo-otworzony

SKŁAD SKÓR

i wszelkich drobiazgów do wyrobu obówia J. DUTKIEWICZA

Podwal Nr 2, obok statuy Króla Zygmunta,
ma zaszczyt polecić się Szanownym pp. Kupcom i Fabrykantom obówia.
Ceny umiarkowane. D—16943—3—3

Zawiadamiam Szanownych Państwa jako wydaje od 12 do 5

Obiady Gospodarskie,

4 dań po kop. 22½; także Śniadania i Kolacje na porcje, przy Zakładzie Mlecznem, to jest róg ulicy Elektoralnej i Orlej, wejście od Orlej, gdzie Czerwone Znaki. — Z uszanowaniem **A. Sierakowski.** — Tamże jest ALTANA, do sprzedania, przenośna.

D3—6—17207—

Pracownia Sukień i Okryć damskich Marji Gałkowskiej,

Świętokrzyzka Nr 35, róg Marszałkowskiej, przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres toalety damskiej wchodzące, z materjałów własnych i powierzonych, i wykończa takową podług modeli paryzkich. D17374— 2—6

Fabryka Rękawiczek,

nowo otworzona, wyprzedaje wznacznym wyborze i po bardzo tanich cenach.—Ulica Leszno Nr 12, w podwórzu.—**W. Kartusiński**

D—17379— 2—3

Ważna wiadomość dla Dam!

Po dwuletniem studjowaniu w Paryżu otwieram Zakład

Kroju Sukień

i wszelkich fasonów. W 8 lekcjach podejmuję się kompletnie wyuczyć osoby niemające żadnych zasad. Wyrachowanie to technicznе P. Burżoa, tak zrozumiałe, że uczennica po 4 lekcjach, krajać może bez poprawki; nie potrzeba dzieł i 1,000 rycin, gdyż na wyrachowaniu stanika opiera się cała nauka, co żurnal przynieść może. — Była Nauczycielka Instytutu w Nowej-Aleksandrji (Puławach),

ZALESKA,
Nr 97, plac Zygmunta, gdzie **Apteka.**

D4—6—16111—

LODOWNIE

szafkowe po cenach przystępnych, nadszedł nowy transport do składu **H. Kraft, Miodowa Nr 490/1.** K—12965—0—2

Świetny i pewny Interes!

Rs. 2,000 potrzebne jest na pierwszy numer Kolonji hypotecznej pod Warszawą, do sprzedania i powiększenia Fabryki, na tąż, na której także można być zabezpieczonym i należeć do wspólnych korzyści w procencie z takowej, lub otrzymać przyzwoity, z góry.— Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 36, mieszkania 22, zrana do 10-tej, po południu od 2-giej do 4-tej. D—17399— 3—3

Do sprzedania:

Kompletne urządzenie na większy zakład prania bielizny; 2 Bufety jesionowe; 2 Okna wystawowe i drzwi sklepowe; oszklona przedsionka zimowa na wewnątrz sklepu; Szafa obszerna oszklona do krawieczyzny damskiej i rozmaite Stalugi i Wieszadła do tejże; Lustra rozmaite do ustrojenia sklepu i wystawy; Szafa głęboka na towary łokciowe, 5 łokci długa, z 12 pułek; 200 sztuk Pudełek mocnych tekturowych, do przechowania bielizny; Przeforsztowanie pokojowe 8 łokci długości; Łóżko i Toaleta mahoniowa damska, Stoły i Taboretki zwyczajne; 3 Żelaza krawieckie i inne sprzęty domowe, **za bardzo nizką cenę.** — Wiadomość: Nowy-Świat Nr 68, 1-sze piętro od frontu, mieszk. Nr 1.

D2—6—17319—

Jest do odstąpienia

interes Węglany,

oraz Drzewa opałowego, ze składami i kantorami takowych.—Wiadomość w kantorze przy ulicy Okopowej Nr 7. D2—3—17459—

Z powodu interesów familijnych jest do sprzedania w mieście Łomży

Cukiernia,

z nowym bilardem, wszelkiem uporządkowaniem i meblami, urządzona w dobrym punkcie, a także Patent na nią wykupiony do przyszłego Nowego roku. — Bliższa wiadomość u Mierzejewskiego, właściciela domu, w bliskości poczty, w Łomży. D2—3—17432—

KOŁDRY GOTOWE

od Rs. 5 kop. 90, przyjmują się także Kołdry do szycia. — Podwal Nr 7.

D11—40—14958— **R. Koecher.**

Fabryka Kwiatów

Gabryeli Frey,

egzystująca dotychczas przy ulicy Grzybowskiej Nr 9, **przeniesioną została** do domu przy rogu ulic **Tłomackie i Bielańskiej Nr 2.** D3—6—16988—

Magazyn Kwiatów

Gabryeli Frey,

egzystujący dotychczas przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 31, **przeniesiony został** do domu przy rogu ulic **Tłomackie i Bielańskiej Nr 2.** D3—6—16989—

MAMKA

ze świeżym pokarmem, jest u Akuszerki A. W.—Ulica Hoża Nr 3. 1—1—17620—

MAMKI

wiejskie, zdrowe, z młodszym i starszym obfitym pokarmem, są u Akuszerki M. Ł.—Ulica Chłodna Nr 20. ɒ1—3—17645—

Najlepiej i najtajniej reperuje

MASZYNY do SZYCIA
W. J. Olszewski,

wszystkich systemów i do robienia pończoch z możliwym pośpiechem, oraz pośredniczy w kupnie i sprzedaży. — Ulica Senatorska Nr 20, wprost kościoła, w drugim dziedzińcu, na lewo szyld; tamże potrzebny zdolny **Czeladnik slusarski.** ɒ1—12—17597—

Otworzony zakład

Tapetowania Pokoi,

przy ulicy **Leszno** pod Nr **4,** po cenach jaknajprzystępniejszych. Podejmuje się także robót **Olejnych.** ɒ6—6—17051—

Jest do sprzedania

para Pawi.

Ulica Leszno Nr 21. Wiadomość u stróża. ɒ3—3—17394—

DO SPRZEDANIA:
Garnitur Mebli francuskich,
najmodniejszym materjałem kryty, zupełnie świeży, Lustro w orzechowych ramach, Lampa, Obraz olejny; Toaletka stojąca, Stół rozsuwany; Firanki i Gzemsy.—Nowolipki Nr 38 litera D, od ulicy, 1-sze piętro, mieszk. Nr 8, w każdym czasie zobaczyć można. ɒ2—2—17494—

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę



Meble!!!

orzechowe, bardzo mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, **2 Szafy** rozbierane. **Szafka** do bielizny, **Garnitur** francuzki, para **Łożek. Szeslong** skórą kryty, **Biuro** o 5 szufladach, **Stolik** do kart, **Lustro, Kredens** orzechowy, szabowany i **Tualeta** damska.—Ulica Chmielna Nr 62a, trzeci dom od Sosnowej, w oficynie na prawo, Nr 7 mieszkania. ɒ2—3—17544—

Jest do sprzedania

Jeden Garnitur Mebli,

mahoniowych, sześć krzeseł, dwa fotele, kanapa, dwie kanapki i stół gabinetowy.—Ulica Twarda Nr 27, mieszkania Nr 1. ɒ1—3—17575—

Do sprzedania



FAETONY

nowe i używane, Wolant, Dorożka, Bryczki na rysorach i bez, to wszystko na parę lub jednego konia. — Ulica Śliska Nr 13 nowy. ɒ1—3—17578—

Do sprzedania



KARETY,

Faetony, Wolanty, Bryczki nowe i używane, pojedynki i parokonne.—Świętokrzyzka Nr 31 nowy. ɒ1—6—17572—

Do sprzedania używany

Powóz i Kareta.

Wiadomość: Nowolipki Nr 3, w kantorze od godziny 4-tej do 6-tej po południu. ɒ3—3—17241—

Jest do sprzedania

Wolant nowy

i tamże **Kassy Ogniotrwałe.** — Ulica Chłodna Nr 40 ɒ2—3—17418—



Za przystępną cenę do sprzedania

MEBLE

orzechowe, mało używane. **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, **2 Łóżka, Umywalka, Stolik** do kart, **Garnitur** francuzki, **Lustra; Biurko** z szafkami, **Szeslong** skórą kryty i **Dywany.**—Chmielna Nr 22, między Marszałkowską a Zgoda, wprost bramy, na dole. ɒ1—3—17648—

U Akuszerki A. J.

Osoby spodziewające się słabości, lub przyjezdne na kurację, mogą znaleźć pomieszczenie w osobnym lub wspólnym Pokoju. — Nowy-Świat Nr 36. ɒ1—6—17651—

Akuszerka P. Médalis.

Osoby życzące sobie odbyć słabość, za opłatą rs. **15,** z umieszczeniem dziecka. Opieka sumienna i **najściślejsza dyskrecja** zapewnia się.—Ulica **Bednarska** Nr **18,** trzeci dom od rogu Krakowskiego-Przedmieścia, parter frontowy. ɒ1—3—17614—

POKÓJ

duży, frontowy, na parterze, jest do najęcia dla emeryta lub emerytki, zaraz lub od św. Michała.—Tamka Nr 13, dom Stalewskiej. ɒ1—3—17588—

POKÓJ

z meblami do wynajęcia od 1-go Sierpnia.—Ulica Aleksandrja Nr 14, mieszkania 23, u stróża. ɒ1—3—17581—

Zaraz są do wynajęcia dwa duże frontowe

POKOJE,

każden może być osobno wynajęty, a w razie żądania z całodziennem utrzymaniem. — Ulica Szkolna Nr 5, mieszkania 4, 3-cie piętro ɒ1—3—17584—

POKÓJ

jest do wynajęcia dla kawalerów, przy familji, na dole — Ulica Świętokrzyzka Nr 25. stróż wskaże. ɒ1—3—17594—

Świeżo i kompletnie odnowiony

LOKAL

na 1-m piętrze, złożony z 4-ch pokoi z balkonem, kuchnią i t. d, do wynajęcia za cenę **Rs. 400** rocznie. — Wiadomość u Rządcy domu. — Nowogrodzka Nr 5. ɒ1—0—17600—

Do wynajęcia

Pokój z Alkową,

widną, z meblami i usługą, każdego czasu.—Róg ulicy Marszałkowskiej i Chmielnej Nr 28, mieszkania Nr 8. ɒ1—3—27631—

POKÓJ

duży, o dwóch oknach, z balkonem od frontu i przedpokojem wspólnym, zaraz do wynajęcia.—Ulica Niecała Nr 8, wiadomość u stróża. Tamże jest **mały Pokoik** dla kobiety. ɒ1—3—17637—

Do wynajęcia zaraz

POKÓJ

obszerny, z osobnem wejściem, za 8 rs miesięcznie, na 1-m piętrze.—Aleja Jerozolimska Nr 13, wiadomość u stróża. ɒ1—3—17634—

POKÓJ

obszerny, z meblami i usługą, jest do wynajęcia.—Ulica Niecała Nr 12 lit. H, mieszkania Nr 22. ɒ1—1—17638—

Do wynajęcia każdego czasu

LOKAL

z widokiem na Ogród Saski, składający się z 3-ch Pokoi, pasażu, Pokoju dla służby i kuchni, na 1-szem piętrze, w oficynie, przy ulicy Granicznej Nr 14, gdzie Instytut Wód Mineralnych. — Wiadomość tamże u Właściciela domu, w Kantorze Loterji. ɒ—17602— 1—3

Lokale!!!

Suche i ciepłe po 3, 4, 5 i 6 Pokoi, z wszelkiemi wygodami, za przystępną cenę, są do wynajęcia w każdym czasie, przy ulicy Szkolnej 3, i Alei Jerozolimskiej Nr 26. ɒ—17646— 1—10

POKÓJ

do wynajęcia przy małżeństwie, na 2 osób, z usługą, za rubli 8 miesięcznie. — Także przyjmuje się dzieci na garnuszek. — Stare-Miasto Nr 1, stróż wskaże. ɒ—17650— 1—1

Letnie Mieszkania.

W dobrach **Ruda** za 1-szą stacją Miłosna, przy Kolei Terespolskiej, niedaleko od przystanku **Dębe Wielkie** w pośród lasów, znacznej przestrzeni łąk, ogrodów i wód, gdzie urządzone letnie łazienki, są różne Lokale do wynajęcia, bądź to z meblami, lub bez takowych. Wszelkich artykułów żywności, oraz nowalij codziennie świeżych, dostać można na miejscu. Komunikacja od przystanku ułatwiona dogodnym Omnibusem, lub powozem. Wiadomość na miejscu, lub też u Właściciela domu, przy ulicy Grzybowskiej za Żelazną pod Nrem 46. ɒ11—14—14308—

Wyższego Zakładu z Petersburga
Akuszerka,

przyjmuje do siebie Panie spodziewające się słabości. — Krakowskie-Przedmieście Nr 21, obok starej Poczty, 2-gie piętro, front. ɒ3—6—17404—

Przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 53 (1380), w każdym czasie do wynajęcia.

PIĘĆ POKOI,

przedpokój, kuchnia, paradne wejście, wodociągiem, gazem i zlewem, na 3-em piętrze od frontu,—**Sklep narożny** od S-go Michała, r. b. z 3-ma oknami, na handel win, skład wódek lub inny proceder. — Wiadomość u Rządcy tegoż domu, stróż wskaże. ɒ—16859— 6—8

POKOJE

ładne i widne, z ososobnem wejściem, jeden o 2-ch oknach, za rs. 10; drugi o jednem za rs 7 na miesiąc, do odnajęcia każdego czasu. — Krucza Nr 13B, stróż wskaże. ɒ2—2—17437—

Do wynajęcia zaraz

2 Lokale,

w nowo pobudowanej oficynie w hotelu Saskim, widok na Skwer, jeden **na 3-m piętrze:** 6 pokoi, kuchnia, przedpokój, pasaż, wygódka, wodociągi, zlewy, oświetlenie gazowe na schodach, za rs. 675 rocznie; oraz **na parterze:** 4 pokoje, kuchnia, pasaż, wygódka ze wszystkiemi wygodami, za rs. 500 rocznie, jak również paręset łokci **Wapna zeszłorocznego lasowania,** za cenę przystępną, dla braku miejsca do sprzedania.—Wiadomość u Rządcy hotelu Saskiego. ɒ2—3—17417—

Do wynajęcia

Dwa Pokoje

z przedpokojem, umeblowane lub nie, z usługą, na 1-m piętrze od frontu. — Wiadomość: Wspólna Nr 26, mieszkania 4. ĸ—17033—3—3

Mieszkanie.

Z powodu wyjazdu jest zaraz do odstąpienia mieszkanie, złożone z suchych i ciepłych czterech pokoi, przedpokoju, pasażu i kuchni, na 1-m piętrze od frontu, z balkonem, za bardzo przystępną cenę. — Wiadomość: ulica Nowolipki Nr 30, u p. Bercksohna. ɒ3—3—17222—

☞ Ulica Widok Nr 19.

Do wynajęcia zaraz,

2 Pokoje z kuchnią rs. 200;
1 Stajnia i wozownia rs. 180;
1 Pokój rs. 96;
1 Pokój rs. 72.
Wiadomość w mieszkaniu Nr 3. ɒ—16947— 3—3

Do wynajęcia zpowodu wyjazdu

Trzy Pokoje

umeblowane, z wodociągiem, kuchnią i zlewem.—Ulica Karmelicka Nr 4 lit. C, do 1-go Października za rs. 100, bliższa wiadomość w sklepie Prażmowskiego, ulica Miodowa Nr 12. ɒ—17356— 3—3

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia zaraz

5 Pokoi,

pasaż, komórka, kuchnia, schowanko, przedpokój, dwie piwnice i wspólna góra.—Ulica Widok Nr 14, mieszk. 5, do godz. 9 rano, lub pomiędzy 1-szą a 5-tą. ɒ—17366— 3—3

Pokój

do wynajęcia, dla osoby spokojnej i przyzwoitej.—Świętokrzyzka Nr 23, mieszkania 13. ɒ—17513— 2—3

Obszerny Pokój

do wynajęcia w każdym czasie, dla pojedyńczej osoby.—Wiadomość w Składzie Towarów Rossyjskich T. Stanisławskiego, Plac Teatralny. ɒ—17369— 3—3

POKÓJ

do wynajęcia przy familji od 1-go Sierpnia, przyjemny, z meblami i z usługą, lub bez takowych. — Chmielna Nr 35, mieszk. Nr 15, w poprzecznej oficynie, stronie prawej. ɒ3—3—17179—

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania w dobrym punkcie. — Ulica Pańska Nr 26. ɒ1—3—17590—

Sklepik z Wiktuałami

jest do sprzedania w bardzo korzystnym miejscu. — Ulica Ogrodowa Nr domu 30. ɒ1—1—17595—

Do wynajęcia przy ulicy Niecałej Nr 8
w każdym czasie
różne Pokoje umeblowane
od S-go Michała r. b.
2 lokale po 6 pokojów, z kuchniami, jeden z obszernym przedpokojem, wejściem schodami frontowemi. ɒ—16708— 3—3

Z przyczyny słabości zaraz jest do sprzedania

SKLEP

spożywczy z Dystrybucją, przy ulicy Chłodnej pod Nr 25. ɒ1—3—17624—

SKLEP

na Dystrybucję, z urządzeniem, przy ulicy Szpitalnej Nr 2, do wynajęcia, w każdym czasie.—Wiadomość u stróża. ɒ—17644—1—3

Sklepik Wiktuałów,

jest do sprzedania w każdym czasie, za przystępną cenę, z powodu nieprzewidzianych interesów familijnych. — Leszno Nr 33. ɒ1—3—17580—

Sklep Wiktuałów

w korzystnem miejscu, za przystępną cenę iest do sprzedania z powodu wyjazdu.—Ulica Wołyńska Nr 16, wiadomość w sklepie. ɒ1—3—17585—

SKLEP

materjałów piśmiennych i wyrobów tabacznych, z powodu wyjazdu jest do odstąpienia, z urządzeniem i towarami.—Wiadomość przy ulicy Miodowej Nr 12, w sklepie ɒ1—7—17629—

Piekarnia

jest do wynajęcia od św. Michała, róg ulicy Bonifraterskiej i Muranowskiej Nr 2190/2. ɒ1—3—17610—

SKLEP

na Bawarję, Restaurację lub **Wiktuały,** z mieszkaniem, do najęcia każdego czasu za zniżoną cenę.—Ulica Marszałkowska Nr 2 (nowy) lit. A. w stronie fabrycznej. Wiadomość na miejscu. ɒ4—4—16679—

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania w każdym czasie przy ulicy Chmielnej, pomiędzy ulicą Marszałkowską a Komorą celną, Nr 33. ɒ2—3—17457—

W nocy z dnia 23 na 24, w czasie pożaru na Nowej Pradze zaginiony lub spalony został

☞ KWIT

tymczasowy ubezpieczenia, za Nr 26123, uprasza się łaskawego znalazcę o złożenie takowego w Biurze Ubezpieczeń, przy ulicy Leszno Nr 7. — **Józef Woraczowicz.** ɒ—17622— 1—3

Zgubiono

Pugilares bronzowy z rs. 85. Łaskawy znalazca raczy go zwrócić do Fabryki Kwiatów.—Leszno Nr 26, a jako nagrodę zatrzymać owe rs. 85 ɒ—17633— 1—3

Kwity Lombardowe

kupuje, Złoto i Srebro. — Wiadomość: Śliska Nr 8, w Dystrybucji. ɒ3—6—17334—

Na skutek podania p. Maurycego Seydel i Komp. w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 24, zamieszkałego, o wypłatę zaliczenia w kwocie rs. 94 kop. 06 przekazanego do ściągnięcia od odbierającego towar, Praga Domanowo Nr 10507, na który wystawiony przez Stację Praga w r. b.

Dowód zaliczeniowy

Nr 3085 **zaginął.** Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej wzywa posiadacza w mowie będącego dowodu zaliczeniowego, aby z takowym w przeciągu trzech miesięcy zgłosił się do Zarządu i posiadanie dowodu usprawiedliwił, po upływie bowiem tego czasu dowód uznanym zostanie za nieważny, a należność z niego przypadająca p. Maurycemu Seydel i S-ka wypłaconą zostanie. ɒ—17451— 2—3

W dniu 22 Lipca, z domu Nr 63, przy ulicy Marszałkowskiej wyleciał

PIES,

maści czarnej z białem, uszy obcięte, jedno ucho dłuższe, ogon ukońca złamany. Ktoby wiedział o nim, raczy dać znać pod powyższy numer za nagrodą, nieprawy przywłaściciel pociągnięty będzie do odpowiedzialności sądowej. — **A. Kwiatkowski.** ɒ—17498— 2—3

Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою